Nr. 212 (z dod. por.). Dnia 3 sierpnia. Piątek. Dnia 22 lipca (3 sierpnia) 1894 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsów zagraniczne.

Nadesłane.

— Jutrzejsza uroczystość św. Dominika obchodzona będzie w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) całodziennem nabożeństwem odpustowem z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami w nadchodzącą niedzielę, jutro zaś odprawiona będzie przed ołtarzem tegoż świętego wotywa.

— Ku czci św. Dominika odprawiona będzie jutro, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona zostanie wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji, o godzinie 9-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, z powodu pierwszej soboty rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję bractwa matek chrześcijańskich.

Wiadomości Dworskie.

— W d. 30-ym lipca, o godzinie 4-ej po południu, pociągiem nadzwyczajnym kolei baltyckiej z Petersburga do Peterhofu wyjechały wychowanice wyższych klas instytutów żeńskich: Szlacheckiego (Smolnego), zakonu św. Katarzyny, Patrjotycznego, Pawłowskiego, Aleksandryjskiego, Mikołajewskiego sierot i Elżbietowskiego; wszystkich wychowanic było przeszło 200. Pociąg nadzwyczajny składał się z dwóch wagonów salonowych 1-ej klasy i jednego wagonu II-ej klasy dla służby. Na stacjach dla wychowanic otwarte były pokoje Cesarskie, a na stacji Nowy-Peterhof oczekiwały powozy dworskie. O godzinie 7-ej wychowanice przybyły do Wielkiego pałacu peterhofskiego, gdzie w salach Piotrowskiej i Kupieckiej zastawiono dla nich obiad. Podczas obiadu grała orkiestra dworska. Przy obiedzie Główno-dowodzący Własną Jego Cesarskiej Mości kancelarją do spraw instytucyj Cesarzowej Marji wzniósł toast za pomyślność Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana i Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani oraz całego Domu Cesarskiego. Jednocześnie pod sklepieniem sali rozległy się tony hymnu, odśpiewanego przez chór. Po obiedzie wychowanice obejrzały sale pałacu. Następnie w powozach dworskich przybyło około 60 wychowańców korpusu paziów Jego Cesarskiej Mości oraz kadetów korpusów: Mikołajewskiego, Aleksandryjskiego, 1-go i 2-go. O godz. 9-ej min. 20 do Wielkiego Pałacu Peterhofskiego przybyły Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani, Jej Królewska Mość Królowa Grecka, Ich Cesarskie Wysokości Wielka Księżniczka Ksenia Aleksandrówna i Królewna Marja Jerzówna Grecka. Około tego czasu przybyli Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Michał Mikołajewicz i Aleksander Michałowicz. W kilka minut potem do Wielkiego Pałacu przybył w powozie Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan w towarzystwie Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza. Ich Cesarskie Moście obchodzili kierowników młodzieży i rozmawiali z wychowańcami oraz wychowanicami. Po przybyciu Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani rozpoczęły się tańce. Wychowanicom i wychowańcom podczas tańców podawano herbatę i napoje chłodzące. Po ukończeniu tańców Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani Własnoręcznie raczyła rozdawać wychowanicom bukiety kwiatów, a wychowańcom pudełka z cukierkami. Bonbonierki z cukrami rozdawała Własnoręcznie wychowanicom Jej Królewska Mość Królowa Grecka. Przyjęte łaskawie przez Ich Cesarskie Moście wychowanice wyjechały z Pałacu w powozach dworskich na dworzec nowopeterhofski o godzinie 12-ej w nocy.

(Praw. wiestn.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Pochowany wczoraj arcyksiążę Wilhelm, który zakończył niespodziewanie życie wskutek fatalnego z konia upadku, był jednym z najzdolniejszych oficerów armji austrjackiej. Mianowany w r. 1842-im właścicielem pułku piechoty nr. 12, poświęcił się studjom wojskowym, zwłaszcza zaś badaniu broni artyleryjskiej. W r. 1845-ym wstąpił do zakonu niemieckich rycerzy, w roku następnym otrzymał godność koadjutora, wreszcie w r. 1847-ym otrzymał nominację na jenerał-majora i objął komendę brygady artylerji w Wiedniu.

Kampanję włoską z r. 1848 i 1849 odbył arcyksiąże jako ochotnik, odznaczył się w bitwie pod San-Lucia i przy obleżeniu Malghery. W r. 1849-ym mianowany był szefem sekcji ówczesnej dyrekcji jeneralnej artylerji. W cztery lata potem otrzymał nominację na jenerał-lejtnanta, w roku zaś następnym szefem naczelnej komendy armji. Podczas kampanji w r. 1859 sprawował obowiązki dyrektora artylerji polnej armji pierwszej. Po przekształceniu naczelnej komendy armji na ministerjum wojny, arcyksiążę Wilhelm objął tytuł dyrektora armji polowej, rozlokowanej we Włoszech.

W r. 1862-im otrzymał nominację na dyrektora fortecy związkowej w Moguncji, wreszcie w dwa lata później na jeneralnego inspektora artylerji. Wprowadził w artylerji austrjackiej wiele ulepszeń; jemu to, rzec można, artylerja ta zawdzięcza stanowisko, jakie dziś zajmuje.

W swoim czasie mówiono wiele o projekcie zaręczyn księcia Karola duńskiego z młodą królową Ho-

106)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Leszczyc, podtrzymywany przez nich, zwrócił się ku Warszowi. Poruszał wargami ust, lecz nie rzekł nic. Stygnący wzrok utkwił w twarz starego malarza i skonał.

Przemski się zbliżył.

— Tego nie chciałem—rzekł—nie chciałem...

I nagle się cofnął.

Zastąpił mu drogę Woryski. Wzburzony, drżał cały; sinemi wargami bełkotał, krzycząc:

— Na stanowisko!... teraz ze mną!.. za śmierć tę, za hańbę i obłąkanie córki... zapłać mi!...

Coś dziwnego stało się z nim w tej chwili, gdy ujrzał padającego Leszczyca. Ten przynajmniej umiał zginąć, aby nie patrzeć na hańbę...

A on?... Przypomniały mu się w jednem mgnieniu oka wszystkie kompromisy, w jakie wchodził niegdyś z własnem sumieniem, gdy dla apatycznego spokoju znosił Marewiczów i sromotę takiego życia...

Ale teraz nie! nie zniesie widoku obłąkanej w rozpaczy córki, nie zdoła zapomnieć stygnącego wzroku Leszczyca.

Poruszyło się w nim serce, w dniach ostatnich ocknęło i nowe fale krwi popłynęły w żyłach.

— Stawaj!—krzyczał—teraz ze mną! łotrze!

Od Leszczyca, którego badał jeszcze doktor, stwierdzając śmierć, zbiegli się ku Woryskiemu sekundanci. Warsz starał się go odciągnąć, uśmierzyć.

Ale Woryski słuchać nie chciał.

— Strzelać się będę! — wołał — niech i mnie zamorduje... pal sześć!

Tymczasem Przemski szedł zwolna na miejsce.

— Więc wszystko stracone — myślał — ostatnia stawka przegrana. Janina w obłędzie, jak Woryski krzyczał, a on przeciw mnie. Zatem przegrana ostatnia stawka... Nadszedł kres; byle nie banalny...

Stanął na stanowisku i obrócił się.

XVI.

Lekarze, wezwani do Janiny, mówili bardzo uczenie o wielkiej histerji, o czem świadczyć miała źrenica oka nadmiernie rozszerzona wraz z objawami chwilowej nieprzytomności.

Po silnych atakach wzburzenia nastąpiło znieczulenie zupełne. Janina zamilkła i nie dawała się ruszyć z miejsca. Słuchała jakby nie rozumiejąc, co wkoło niej mówiono; wielkiemi, bezmyślnemi oczami patrzyła na ojca i Warsza, którzy ją odwiedzali. Zdawało się, że straciła całkowicie świadomość tego, co się stało i chwili obecnej. Bez oporu wszakże pozostała u panny Anny i ku niej tylko czasem zwracała wzrok świadomy, nieśmiały, jakby chciała badać jej usposobienie dla siebie.

Wzrok ten zdawał się pytać: „brzydzisz się mną? pogardzasz?...", ale najczęściej zapatrywał się sztywnie w jeden punkt, daleki i godzinami całemi pozostawał nieruchomy.

Tak minął tydzień, bez zmiany.

Dowodzenia lekarzy i uczone ich wywody o histerji nie przekonywały Warsza, który się nawet oburzał.

— Oni dziś wszystko nazywają histerją—mówił.— Podzielili ludzkość na neurosteników i histeryczki i kontenci, że tem wszelkie stany duszy wytłumaczyć mogą. Mnie także mówiono kiedyś, żem neurostenik okrutny, a we mnie dusza buntowała się przeciw niedołęstwu zmysłów, których na wodzy nie umiałem, a raczej nie chciałem trzymać... Słabość woli, nie neurostenja czy histerja...

I szydząc z rozmaitych przepisów lekarzy, wziął się swoim sposobem do budzenia i leczenia osłabionej woli Janiny. Nie zważając na jej uporczywe milczenie i stan zupełnej apatji, zaczął przychodzić do niej coraz częściej w popołudniowych godzinach i mówił długo, poważnie i nieraz surowo, nie czekając wcale odpowiedzi i nie zrażając się milczeniem. Mówił, nie tając nic i nie oszczędzając tych nerwów, o których lekarze twierdzili, że są w zupełnym rozstroju i że zbyt silne ich podrażnienie sprowadzić może stanowczą katastrofę: zupełny obłęd albo śmierć...

— Ty nie myśl — rzekł jej raz, wieczorem, chodząc zwolna po pokoju — że twoje nieszczęście jest wyjątkowe, nadzwyczajne... Rozmaite są sposoby, któremi ludzie bywają udręczani, a komplikacje tych sposobów nie wyczerpane... Ale ty wpatrzyłaś się w siebie nie żeby siebie badać i dźwigać, lecz w swoje nieszczęście i ztamtąd wyjść nie chcesz. I to jest źle, bo to ci grozi klęską najgorszą, zatratą tego poczucia, iż z pod każdego ciosu duch ludzki dźwignąć się może i powinien.

Wstrzymał się i bacznie spojrzał na Janinę. Siedziała nieruchomo, na zwykłem swem miejscu, w rogu pokoju, zgarbiona. Błędnym wzrokiem wodziła dokoła.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

landji. Obecnie *Gazeta krzyżowa* przypomina, iż królowa Wilhelmina holenderska liczy sobie dopiero lat 14, a więc dopiero za cztery lata będzie pełnoletnia. Wprawdzie księcia Karola duńskiego w ostatnich miesiącach bardzo uroczyście przyjmowano w Rotterdamie, ale wizyta jego tam, jak i u obu królowych na zamku Soestdjik była tylko aktem grzeczności, spowodowanym tem, iż książę, jako oficer marynarki, z okrętem swoim przypłynął do Antwerpji, a następnie do Rotterdamu. Wizyta jednak, jak zapewniają sfery urzędowe, projektów matrymonjalnych nie usprawiedliwia.

Natychmiast po zamknięciu sesji parlamentu włoskiego skończył się i proces osób, pociągniętych do odpowiedzialności za nadużycia w Banca Romana. W przeciwieństwie do nastroju, jaki sprawa panamska zrodziła w duszach francuzów, we włoskich sferach mieszczańskich i ludowych nie można było dostrzedz zbytniej goryczy ku oddanym pod sąd urzędnikom banku, których ostatecznie sąd przysięgłych uwolnił od odpowiedzialności. Pomimo jednak znakomitej pobłażliwości, z jaką sprawę Tanlonga *et consortium* sądzono, wyrok sprawił niejakie wrażenie. Nie spodziewano się wyroku tak łagodnego. Pomimo to protestów nie było. Nawet prasa, która poprzednio dość burzliwie rozprawiała w sprawie Panamina, przyjęła wyrok przysięgłych chłodno, niektóre zaś dzienniki wprost starały się usprawiedliwić wyrok tem, iż Tanlongo i jego towarzysze nie byli jedynymi winowajcami krachu bankowego, że przeciwnie do upadku tej instytucji finansowej przyczyniły się najgłówniej osobistości polityczne, nie stawione przed kratkami sądowemi wraz z Tanlongiem.

Co zaś najoryginalniejsza, to przyjęcie, jakie zgotowała dyrektorowi Tanlongo publiczność. *Berliner Tageblatt* zamieszcza korespondencję z Rzymu, w której przedstawia przyjęcie Tanlonga przed gmachem sądu, jako rodzaj owacji tak świetnej, iż nie każdego, zaiste, mogłaby być udziałem. Publiczność utworzyła szpaler, prowadziła środkiem tego szpaleru Tanlonga i wołała: „Niech żyją przysięgli!” Mówiono nawet coś o niesieniu b. dyrektora Banca Romana na rękach aż do mieszkania itp. Różne bywają chwały...

Partja liberalna w Serbji stale przepowiada rychły upadek gabinetowi Nikołajewicza. Zdaje się, iż celem liberałów przez czas jakiś było wprowadzenie pewnego fermentu do stosunków pomiędzy prezesem gabinetu serbskiego a Milanem. Dzienniki budapeszteńskie pomieściły nawet kilka artykułów, w których poznać można było z łatwością pióra liberałów serbskich. Ale intrygi te, jak się okazało później, nie dały rezultatów. Między innemi w dziennikach liberalnych zarzucono gabinetowi Nikołajewicza, iż hołduje polityce postępowej.

Odpowiada na to obszernie *Videlo*, organ partji postępowej: Prawda, iż do ministerjum weszło dwóch postępowców, minister finansów Vukasin Petrowicz i minister oświaty Andra Georgievic. Ale ci panowie przed objęciem tek ministerjalnych wycofali się z partji postępowej ze wszelkiemi honorami, tak, iż żadną miarę dwaj ci ministrowie wpływać nie mogą na zachwianie się tak wychwalanej „neutralności” gabinetu. Jeżeli zaś można postawić jakiś zarzut ministerjum, to dotyczyć on będzie zbytniej przewagi liberalizmu, bo liberałami są ministrowie: spraw zewnętrznych, Lozanic; sprawiedliwości Andosiovic; handlu Jovanowic; robót publicznych Zdravkovic. A jednak postępowcy ani razu nie pomyśleli o tem, aby dzisiejszemu gabinetowi dać nazwę liberalnego. Jeżeli—kończy *Videlo* — korona pragnie mieć rząd neutralny, powinna umiejętnej układać listę ministrów. Czterech ministrów z jednej partji w jednym gabinecie, to zadużo, jak na rząd „neutralny”.

J. R.

ECHA LETNIE.

(Korespondencje prywatne *Kurjera Warszawskiego.*)

Gmunden, d. 1-go sierpnia.

W przelocie tylko zawitałem nad to prześliczne jezioro, dokoła którego natura pozwala ludziom stworzyć jedną z rozkoszniejszych siedzib na świecie. Przypadkiem w ciągu jednego dnia ujrzałem całą grę barw i świateł, począwszy od jasnego blasku słońca, które kąpało się w szmaragdowo-szafirowej fali, aż do ponurych mroków i poświstów wichru, który nagnał chmury przewalające się po grzbietach skalistego Tramsteinu i stokach lesistego Grünbergu...

Ale dam pokój wszelkim opisom, karlejącym wobec rzeczywistości. Zaznaczę tylko, że współcześnie w Gmunden pojawiła się gromadka osób, dobrze znanych na warszawskim bruku. Na esplanadzie spotkałem p. Mirę Hellerównę, bawiącą tu jednak nie dla spoczynku. Dzielna śpiewaczka studjuje kilka nowych partyj pod kierunkiem Lucci, która gardziołkiem zapracowała na wspaniałą willę, położoną obok posiadłości kilku książąt z domów panujących. Hellerówna skończyła właśnie partję w „Manon” Masseneta, zabiera się do jego „Wertera”; jedną i drugą ma śpiewać w tournée amerykańskiem razem z braćmi Reszkami.

Na esplanadzie spotkałem przelotnie dr. Tomaszewicz-Dobrską, w przejeździe do Ischlu, oraz dra Jasińskiego, który razem z małżonką używał tu letniego w czasu. Spędziliśmy kilka przyjemnych chwil, stwierdzając znaną prawdę, że warszawiacy lubią się kręcić po szerokim świecie, co im nie przeszkadza z upragnieniem wracać do Warszawy.

J. Kotarbiński.

Szczawnica, 30-go lipca.

Zaczynamy się ruszać—nie można powiedzieć inaczej.

Sezon wbrew smętnym horoskopom rozwija się jak urocze dziewczę z niezgrabnego podlotka; w ostatnich kilku dniach ruch powozów zdążających ze Starego Sącza był gorączkowy.

To też twarze właścicieli domów jaśnieją pogodą, która mogłaby iść w zawody z pogodą nieba, gdyby ta ostatnia nie była wprost *hors concours*.

Słoty, zimna, wichury, chlapaniny, w jakie tak wyjątkowo obfitował czerwiec, stają się czemś legendowem, czemś, czego sobie uprzytomnić niepodobna, patrząc na te czyste jak źrenica dziecka lazury, na te potoki złotego światła, zalewające białe od suszy drogi i ścieżyny i zielone szczyty Pienin, przesłoniętych leciuchnym welonem suchej, trwałość pięknych dni gwarantującej mgły, zwanej przez górali siężogą.

A noce! Co za cudowne noce!

A i ludzie czynią co mogą, żeby tym, którym lasy i góry, słońce i księżyc do szczęścia nie wystarczają, uprzyjemnić życie.

Oto w zeszłą sobotę odbyło się posiedzenie klubu, na którem wybrano komitet, mający czuwać nad organizacją i powodzeniem zabaw, wycieczek, koncertów i wszelakich niespodzianek.

W tę samą sobotę drugi w tym sezonie reunion zgromadził trzydzieści ochoczych par. Taniec przerywany był śpiewami młodzieży akademickiej z Krakowa, która poprzedniego dnia dawała koncert, uwieńczony zupełnem powodzeniem.

Licznie też zapełniona była sala na wieczorze deklamacyjnym znanego monologisty, p. Artura Zawadzkiego, który zręcznem charakteryzowaniem wywoływał huczne oklaski i wesołość. Zwłaszcza dorożkarz warszawski, budzący wspomnienia naszych rozkosznych bruków i kawalerskiej jazdy, doznał owacyjnego przyjęcia od mieszkańców Królestwa, stanowiących jak zawsze pokaźny procent kuracjuszów, nie tyle może przy źródłach, ile tam wszędzie, gdzie się zabawić można.

Wielka szkoda, że instynkt zdobywania sobie pięknych i czułych wrażeń zawiódł szczawnickich gości względem pierwszego koncertu p. Teodorowicza, młodego skrzypka, któremu towarzyszyła na fortepianie panna M. Teofyówna.

Zaledwie trzydzieści osób znalazło się na sali; ale gra młodego artysty była tak porywającą, że zachwyt tej niewielkiej garstki słuchaczy wynagradzał mu do pewnego stopnia doznany zawód.

Dość powiedzieć, że choć koncert odbył się późnym wieczorem, posyłano na gwałt do ogrodnika po kwiaty, aby je rzucić na estradę, a promotorką tego wonnego objawu entuzjazmu była pełna zawsze artystycznych poczuć pani Lucyna... Czy mam dodawać nazwisko?

Na zapowiedziany w pierwszych dniach sierpnia koncert Barcewicza wszystkie bilety już rozprzedano. D. 9-go tegoż miesiąca odbędzie się wielka loterja fantowa na dokończenie budowy kościoła, na którą uproszone damy zbierają już fanty, chodząc po willach, domach i domkach, pukając do eleganckich pokojów i do ubogich izdebek, wdrapując się na piętra i stryszki, otrzymując niejednokrotnie zgoła nieparlamentarną odprawę od zirytowanych „karotą” gości.

Ale mniejsza o to, byle się loterja udała.

H. J.

Ciechocinek, d. 30-go lipca.

Od kilku tygodni mamy piekną pogodę, przez kilka zaś dni upały, dochodzące do $+30^{0}$R.

Drugi sezon dosięga punktu kulminacyjnego; ostatnia lista, wydana d. 24-go b. m., wykazuje 2,965 osób.

Wszystkie mieszkania są zajęte, tak, że nowi przyjezdni narażeni są na wyjazd z powrotem do domu!... Za kilkanaście dni drugi sezon będzie zbliżał się ku końcowi i wtedy mieszkania zaczną się opróżniać.

Na brak rozrywek uskarżać się nie można; dwa razy tygodniowo wieczory tańcujące u Millera, teatr z urozmaiconym repertuarem, koncerty, — wszystko to dowodzi, że w Ciechocinku najlepiej ze wszystkich miejscowości kuracyjnych w kraju zabawić się można.

Na przyszłą niedzielę organizuje się loterja fantowa na korzyść szpitala miejscowego; fanty napływają bardzo obficie.

C.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W gazecie *Graždanin* czytamy: Ze wszystkich gubernij, leżących w granicach zamieszkiwania żydów, nieustannie dochodzą skargi, że młodzi żydzi wszelkiemi możliwemi środkami starają się uchylić od pełnienia służby wojskowej. Zjawisko to powtarza się zwłaszcza w sferze uboższej ludności żydowskiej, ponieważ synowie zamożniejszych rodzin, posiadając pewien stopień ukształcenia, korzystają z ulg odpowiednich. Z tego wynika, że egzekwowanie kar pieniężnych, nakładanych na rodziny żydów, którzy uchylili się od pełnienia służby wojskowej, jest dla władz administracyjnych wogóle rzeczą trudną. Dla przykładu dość przytoczyć, że w jednej tylko gubernji suwalskiej wysokość tych kar od czasu ogłoszenia prawa z d. 24-go kwietnia 1887-go wynosi do dnia 13-go stycznia r. b. sumę przeszło 1,100,000 rs. Z tej sumy udało się ściągnąć zaledwie 7%, tak, że do opłaty pozostaje jeszcze przeszło miljon rubli, z którego połowa przynajmniej może być uważana prawie za przepadłą. Gromadzenie się takich zaległości pochodzi ztąd, że podlegające karom rodziny po większej części nie posiadają nieruchomości, obowiązujące zaś w Królestwie Polskiem przepisy utrudniają niezmiernie skierowanie egzekucji na ruchomości. Obecnie, jak nam donoszą, postanowiono uprościć odpowiednio procedurę sprzedaży ruchomości w Królestwie Polskiem na zaspokojenie kar tego rodzaju.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* donosi, że rada zarządzająca kolei wiedeńskiej wystąpiła z przedstawieniem do ministerjum skarbu i komunikacyj o wprowadzenie gruntownych zmian w §§ 28 i 30 ustawy, dotyczących zwoływania i posiedzeń ogólnego zebrania akcjonarjuszów. Po wszechstronnym rozbiorze rzeczonego przedstawienia, redakcja powyższych paragrafów sporządzona została w następującej formie. Paragraf 28: „Posiedzenia ogólnego zebrania akcjonarjuszów odbywają się w Warszawie. Zebrania zwyczajne odbywają się corocznie w miesiącu czerwcu lub wcześniej, jeżeli rada zarządu uzna to za potrzebne, ze względu na okoliczności. Nadzwyczajne zebranie ogólne zwoływane bywa, skoro rada zarządu uzna tego potrzebę, albo jeżeli tego zażąda przynajmniej pięciu akcjonarjuszów, rozporządzających trzema tysiącami akcyj, albo też komisja rewizyjna.” Następnie w tymże paragrafie jest mowa o składaniu przez akcjonarjuszów wniosków piśmiennych podlegających dyskusji, o składaniu akcyj i ich zwrocie. Paragraf 30: Akcjonarjusze pragnący uczestniczyć w zebraniu ogólnem, zwyczajnem albo nadzwyczajnem, obowiązani są złożyć swoje akcje w głównej kasie Towarzystwa albo w instytucjach kredytowych, istniejących w Rosji na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych ustaw, oraz w zagranicznych domach bankierskich, jakie wskaże rada zarządzająca w ogłoszeniach o mających się odbyć zebraniach ogólnych. Składanie akcyj ma następować nie później, jak na dziesięć dni przed terminem zebrania ogólnego. Podobnież dają prawo do uczestnictwa w zebraniu ogólnem akcje, zdeponowane na zasadzie §§ 10 i 14, w kasie głównej Towarzystwa, albo też świadectwa Banku państwa, jego kantorów i oddziałów instytucyj kredytowych prywatnych, funkcjonujących w Rosji na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych ustaw i wskazanych przez radę zarządzającą zagranicznych domów bankierskich o wniesieniu do tych instytucyj akcyj, jeżeli tylko zostały one zdeponowane w oznaczonym wyżej terminie. W świadectwach tych powinny być wymienione numery akcyj i zaznaczone, iż akcje nie będą wydane aż dopiero nazajutrz po zebraniu ogólnem. Dalej w tymże paragrafie jest mowa o ustanowieniu formalności przy przedstawieniu akcyj i o wydawaniu każdemu, komu służy prawo znajdowania się na zebraniu imiennego biletu wejścia, na którym zaznacza się liczba głosów, jaką rozporządza właściciel biletu. Powyższa redakcja paragrafów, o których mowa, w tych dniach podobno uzyskała zatwierdzenie.

= Z powodu szerzenia się wypadków cholerycznych w miejscowościach w pobliżu obrębu kolei wiedeńskiej, z polecenia zarządu tejże kolei przedsięwzięto następujące środki zaradcze: zorganizowano brygady felczerów, jeżdżących wszystkiemi pociągami osobowemi i mających do dyspozycji apteczki podręczne. Otwarto na stacjach Koluszki i Aleksandrów baraki choleryczne, z których pierwszy pozostaje pod dozorem lekarskim dra Dzierżawskiego

go, drugi dra Orłowskiego. Przygotowano odpowiednią ilość wagonów sanitarnych, w razie potrzeby mogących wyruszyć w drogę i zarządzono wszelkie środki sanitarne, tak w wagonach, jak na stacjach i w zabudowaniach administracyjnych podług wskazówek komisji sanitarnej.

= Konsulat niemiecki poinformował nas dzisiaj, iż od przejeżdżających przez granicę pruską podróżnych poddanych russkich władze niemieckie nie wymagają wizy na pasportach, lecz pasporty są wymagane bezwarunkowo z uwagi na epidemję.

= Na gmachu pocztamtu warszawskiego świeżo umieszczone zostały tablice, wykazujące szczegółowo dnie i godziny wyprawiania i przybywania poczty, tak traktami, jak kolejami, tudzież wymieniające dnie i godziny przyjmowania i wydawania wszelkiej korespondencji i posyłek pocztowych.

= W Busku zmarł inżenier kanalizacji ś. p. Adam Szuster po chorobie kilkodniowej. Urodzony w Jerzycach, syn pisarza ludowego, ukończył politechnikę w Hanowerze. Zmarły cieszył się w mieście ogólną sympatją.

= Z teatru i muzyki.

* Na przyszłotygodniowy repertuar teatru Letniego zaprojektowano następujące utwory: „Ferreol", „Nauczycielka" (trzeci występ p. Wróblewskiej w roli tytułowej), „Walka kobiet" i „Poskromienie złośnicy".

* Pan Marjan Prażmowski wraca w przyszłym tygodniu; artysta wystąpi w „Nauczycielce" w roli księcia Porycza po raz pierwszy po powrocie z urlopu.

* Z powodu zapowiedzianego wznowienia „Żyda wiecznego tułacza", romans ten Eugenjusza Sue'go został zupełnie wyłowiony u tutejszych antykwarjuszów, czego dowodem, że jeden z artystów dramatu po usilnych poszukiwaniach kilkodniowych w tutejszych antykwarniach nabył nareszcie egzemplarz i to... niekompletny.

* Bawi w naszem mieście p. Helena Marczellówna, która, przerwawszy kurację, pośpieszyła do Warszawy do bardzo chorej siostry.

Zdaniem lekarzy, stan chorej nie jest groźny, to też prymadonna dramatu udaje się dla dalszego wypoczynku na wieś.

* Teatr Nowy daje dziś dziewiętnasty raz operetkę „Sztygar" Zellera.

Jutro to samo.

* Oprócz „Sztygara" repertuar teatru Nowego zapowie na przyszły tydzień dawno nieśpiewaną „Zemstę nietoperza" Straussa, wodewil „Biedną dziewczynę" oraz offenbachowską „Piękną Helenę".

* W razie pogody teatr Łazienkowski urządza w nadchodzącą niedzielę widowisko baletowe, na które się złożą: „Wesele w Ojcowie", „Zabawa dziecięca" i wznowione przez p. Meunier'a „Cztery pory roku", wykonane przez uczniów i uczennice szkoły baletowej.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 650, Nowym 319; w teatrzykach ogródkowych: Eldorado 160, Bellevue 159 i Wodewilu 500; w Dolinie Szwajcarskiej w cyrku 289.

= Z teatrzyków.

* Teatrzyk Bellevue na jutro zapowiada „Szewca arystokratę".

Sztuka to „niedzielna", a prawdopodobnie i kasowa.

= Orkiestra zagraniczna.

Jeden z przedsiębiorców zaangażował na przeciąg pięciotygodniowy orkiestrę ociemniałych z Hanoweru.

Kapela, po wyjeździe cyrku, koncertować będzie w Dolinie Szwajcarskiej.

= Pracownia fizyczna.

W szeregu prac czysto matematycznych, jakie znajdujemy w tomie V-ym „Prac" znanych matematyków uczonych, spotykamy sprawozdanie J. E. Boguskiego o pracowni fizycznej przy tutejszem Muzeum rolnictwa.

Oto kilka informacyj.

Zajęcia pracowni polegały głównie na sprawdzaniu przyrządów naukowo-technicznych, jak termometry, pyrometry i t. d.

Z usług pracowni w kierunku wychowawczym korzystało 7 osób z fabryk cukru krajowych.

Dochód pracowni w r. 1893-im wynosił rs. 250, wniesione przez p. Boguskiego z zapomogi kasy Mianowskiego.

Rozchody zaś uczyniły sumę rs. 384 kop. 71.

Jest to bilans tak skromny, że doprawdy dziwić się należy, iż się dotąd nie znalazła ręka ofiarna, któraby tę pożyteczną pracownię uposażyła należycie i postawiła w rzędzie instytucyj poważnych.

= Dla pomologów.

W Petersburgu rozpoczęto już prace przygotowawcze około urządzenia międzynarodowej wystawy pomologicznej i ogrodniczej, która otwarta zostanie w d. 22-im b. m. i potrwa dni 40.

Okazy na wystawie będą się zmieniały, głównie zaś przybędą w dwóch transportach: owoców dojrzewających wcześniej i późniejszych.

Obecnie wybrany już został komitet wystawowy; tworzą go: prezes ks. A. E. Gagarin, wiceprezesi A. G. Knoring i N. A. Rausch v. Traubenberg, członkowie: W. Wojejkow, architekt M. Miłanow i sekretarz N. Pejker.

Biuro wystawy od d. 13-go b. m. funkcjonować będzie w zarządzie Towarzystwa ogrodniczego w Petersburgu (Fontanka 9).

Jednocześnie z wystawą odbędzie się zjazd pomologów miejscowych i zagranicznych.

= Kolonje letnie.

Wczoraj koleją wiedeńską powrócili o godz. 2 m. 15 chłopcy w liczbie 40 z Ciechocinka.

Wygląd chłopców świadczył o pomyślnie odbytej kuracji.

Przy powrocie dzieci obecny był lekarz-delegat kolonji ciechocińskiej, dr. Antoni Natanson.

Wczoraj również koleją wiedeńską o godz. 7 m. 20 wieczorem powróciły dziewczęta w liczbie 50 z kolonji Leszno.

Przebieg całego czterotygodniowego sezonu, we wzorowej zawsze kolonji lesznowskiej, był jaknajlepszy.

Czujna i troskliwa opieka, jaką rozciągają nad kolonją osobiście fundatorowie kolonji, państwo Janostwo Bersonowie, zapewnia tu wyjątkowe korzyści dla zdrowia słabowitych kolonistek.

Przy powrocie dzieci z Leszna obecny był dr. Józef Jaworski, zastępujący lekarza-delegata tej kolonji, dr. Dobrską.

Dziś koleją wiedeńską o godz. 8 m. 25 zrana odjechali na sezon trzeci chłopcy w liczbie 40 do Ciechocinka. Dziś również były w kąpieli i w kościele dziewczynki w liczbie 40, jadące jutro do Suchej koleją nadwiślańską o godz. 8 m. 45 zrana.

Jutro wreszcie powracają chłopcy z Dzierzbic koleją wiedeńską.

= Muzeum miejskie.

Na odbytem w dniu wczorajszym posiedzeniu członków sekcji fizyczno-chemicznej postanowiono zaprotić na prezesa tejże sekcji prof. Antoniego Hołowińskiego, na wiceprezesa dra L. Nenckiego i na sekresarza dra J. Prószyńskiego.

Utworzenie komitetu farmaceutycznego, który ma powstać niezależnie od sekcji fizyczno-chemicznej, powierzono pp. A. Bukowskiemu i Freyerowi.

Granice działalności obu komitetów, ze względu na pewne punkty styczne, mają być ściśle zakreślone po zobopklnem porozumieniu się.

Na posiedzeniu wczorajszem rzucona była myśl szczęśliwa, która i na szali powodzenia wystawy wiele zaważyć może.

Powstał mianowicie projekt, ażeby prace naukowe oraz eksponaty komitetów, stanowiące główny cel wystawy i doniosłe jej znaczenie dydaktyczne, po ukończeniu wystawy przyczyniły się do wzbogacenia muzeum miejskiego, o którego założenin oddawna podobno kiełkuje myśl w łonie zarządu miasta.

Projektowi temu tylko gorąco przyklasnąć możemy, i nie wątpimy ani na chwilę, że myśl zostanie gorąco przez miasto poparta, a zarazem niemało przyczyni się do uświetnienia wystawy.

= Słupy z ogłoszeniami.

W myśl kontraktu, zawartego przez magistrat z przedsiębiorcą F. Keppem, 50 słupów żelaznych z ogłoszeniami stanie w różnych punktach naszego miasta już w miesiącu bieżącym.

Słupy będą bardzo ozdobne, wysokie blizko na 12 stóp i dość znacznej grubości.

Do nalepiania ogłoszeń służyć będzie gładka powierzchnia między cokółem a fryzem, zajmująca przeszło 120 stóp kwadratowych; na powierzchni tej znajdować się będą małe drzwiczki, prowadzące do pustego wnętrza słupa, gdzie z czasem zarząd miasta projektuje umieszczenie przewodników światła elektrycznego.

Jak już czytelnikom naszym wiadomo, przedsiębiorca ma wyłączne prawo zamieszczania wszelkich ogłoszeń na słupach w ciągu lat 20-tu, opłacać będzie tenutę roczną w kwocie 4,020 rs., nadto zaś przez 5 lat ostatnich po 900 rs. dodatkowo tytułem gwarancji, że odda słupy na własność miasta w należytym stanie.

Wszelkie ogłoszenia i rozporządzenia władz, jako też afisze teatrów rządowych przedsiębiorca obowiązuje się umieszczać na słupach bezpłatnie, od wszelkich zaś innych ogłoszeń pobierać będzie opłatę od 30 kop. do 1 rs. 25 kop. dziennie, stosownie do wielkości ogłoszenia (od półarkusza do podwójnego arkusza), przyczem opłata za pierwszy dzień liczy się podwójnie.

Klepsydry na domach i kościołach przedsiębiorca rozlepiać będzie bezpłatnie.

Prócz rozlepiania ogłoszeń na słupach, wolno jest przedsiębiorcy rozsyłać je do domów i sklepów.

= Kuracja w domu.

Donosiliśmy już, że na Pradze w szpitalu odbyło się posiedzenie lekarzy pod przewodnictwem inspektora dra Troickiego i dra Kryżego.

Na posiedzeniu tem postanowiono udzielać w pewnych razach pozwolenia na leczenie się w domu.

Warunkiem koniecznym jest osobny, dość obszerny (4—5 sążni sześciennych) pokój, przeznaczony jedynie dla chorego.

Przy chorym stale znajdować się winien felczer, czuwający nad dokładną izolacją i ścisłem wypełnianiem zleceń ordynującego lekarza.

Osoby, znajdujące się przy chorym, przed wyjściem od niego podlegają obowiązkowej dezynfekcji.

Wybór lekarza zależy w zupełności od chorego, przyczem wezwany lekarz obowiązany jest zanotować w książeczce domowej, znajdującej się u stróża domu, że chorego wziął pod swoją opiekę i wydał stosowne rozporządzenia, dotyczące bezpieczeństwa osób otaczających.

Jeżeli zlecenia ordynującego lekarza nie będą ściśle zachowywane, chorzy niezwłocznie przeniesieni zostaną do szpitala.

Osoby, nie mające środków do wykonania wyżej wspomnianych przepisów, rodziny, mieszkające w jednym pokoju itd., ze względu na bezpieczeństwo publiczne, leczyć się mają w szpitalu.

W szpitalu (mówimy tu o praskim) wolno w pewnych godzinach odwiedzać chorych, pod tym jednak warunkiem, że każdy z odwiedzających przy wejściu na salę ubiera się w biały fartuch, przy wyjściu zaś ulega dezynfekcji ubrania, rąk i podeszew.

Jednocześnie w celu szybszego opanowania epidemji otworzono przy szpitalu na Pradze tymczasowo zamknięte ambulatorjum wewnętrzne, którego brak dotkliwie dawał się uczuwać mieszkańcom Pragi, gdyż blizko 50 osób dziennie otrzymywało tam poradę i lekarstwa.

Otworzenie ambulatorjum daje możność czuwania nad chorymi od chwili rozpoczęcia się choroby i odróżnienia zwykłych wypadków od cholery; jednocześnie prawdopodobnie zmniejszy się znakomicie liczba ukrywających się chorych, którzy w początkowych okresach choroby się nie przyznają.

= Podatek mieszkaniowy.

Inspektor podatku mieszkaniowego 1-go rewiru m. Warszawy, powołując się na 70 § instrukcji z d. 18-go listopada r. z., przesłał do sędziego pokoju 10-go rewiru m. Warszawy kopję postanowienia inspekcji podatkowej, na którego mocy właściciel nieruchomości warszawskiej, p. Aleksander Holtorf, przy ul. Włodzimierskiej zamieszkały, pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej za spóźnione podanie deklaracji o mieszkaniach, podlegających opodatkowaniu.

Do sprawy złożono oprócz tego pokwitowanie p. Holtorfa, z otrzymania deklaracji urzędu podatkowego.

Na posiedzeniu sądu oskarżony złożył ze swej strony kwit kasy gubernjalnej m. Warszawy z opłacenia 5 rs. kary, nałożonej przez urząd podatkowy.

Sędzia pokoju, nie uwzględniwszy tej okoliczności, skazał p. Holforfa na 5 rs. kary, z tą atoli wzmianką, że kara ta nie będzie ściąganą od H. z uwagi na poprzednio zapłacone już 5 rs.

Dodajmy, iż tegoż dnia zapadł wyrok w tymże sądzie, którego mocą i drugi właściciel domu, mianowicie p. Józef Rawicz z ul. Erywańskiej, również za niewykonanie przepisów o podatku mieszkaniowym, skazany został na 5 rs. kary.

= Echa wypadku.

Śledztwo w sprawie starcia się pociągów, roboczego z towarowym nr. 21, pomiędzy Nasielskiem a Gąsocinem na kolei nadwiślańskiej, wczoraj zostało ukończone.

Władza kolejowa dochodzi do wniosku, iż wypadek należy głównie przypisać nieprzytomności maszynisty pociągu roboczego, Borowskiemu.

Borowski tłumaczy się, iż nie chciał jechać na stację Gąsocin bez pozwolenia telegraficznego, co byłoby nieformalnością.

Dodać należy, iż sam fakt znalezienia się pociągu gospodarczego na torze głównym wynikł z nieporozumienia, Borowski bowiem sądził, iż nadkonduktor, jadący na ostatnim breku, posiada w tej mierze rozporządzenie.

= Za nieporządki.

Utrzymująca restaurację przy ul. Krakowskie-Przedmieście, Franciszka Wudarczykowa, pociągnięta została do odpowiedzialności sądowej za nieporządki w zakładzie.

Nieporządki polegały na tem, że w kuchni, gdzie przygotowywano jedzenia dla gości, odbywało się jednocześnie pranie bielizny.

Oprócz tego znaleziono w jednej z szuflad, zamkniętej na klucz, nieświeże mięso, niezdatne do użytku, a przygotowane najwidoczniej do „pierogów"; stoły, krzesła i w ogóle wszelkie naczynia w kuchni znajdujące się były tak zaniedbane, że... czyszczenie ich zajęłoby niemało czasu.

Oskarżona do winy nie przyznała się, utrzymując, że... wszędzie tak jest...

Sędzia pokoju skazał W. na pięć dni aresztu.

= Z roweru.

W dniu wczorajszym p. Władysław Jabłonowski, jadąc na rowerze z Warszawy do Marek, spadł i złamał rękę.

Poszwankowanego odwieziono do mieszkania przy ulicy Żelaznej.

= Nagły zgon.

Wczorajszego wieczora zmarła nagle Frajda Hermelingowa, zamieszkała w domu pod № 14-ym przy ul. Pawiej.

O wypadku tym władze policyjne zawiadomiono.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej, około godziny 2-ej, zauważono płomienie w kierunku rogatki belwederskiej, wskutek czego dwa oddziały: nowoświatowy i nalewkowski, wyruszyły z koszar, lecz zostały zwrócone z drogi, gdyż pożar wynikł daleko po za miastem.

Zaledwie straż powróciła, wnet zaalarmowaną została wiadomością o drugim pożarze, o którym już donosiliśmy dziś zrana, przy ul. Przejazd w zabudowaniach koszar pułku wołyńskiego, gdzie w pakamerze złożone były sprzęty domowe naczelnika 8-ej dywizji piechoty, jenerała hr. Komarowskiego.

W ciągu pół godziny czynny przy pożarze oddział nalewkowski ogień stłumił, lecz prawie wszystkie rzeczy uległy uszkodzeniu.

Straty wynoszą do kilku tysięcy rubli.

W budynku prócz opalenia się okien innych szkód niema.

+ W d. 1-ym b. m. na zebraniu ogólnem radzców dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Łomży wybrano prezesem dyrekcji dotychczasowego zastępcę prezesa, p. Henryka Tańskiego, właściciela dobr Kamionna, w powiecie pułtuskim.

+ Z Łomży dochodzi nas wiadomość, iż d. 1-go b. m. zmarł prezydent magistratu tamtejszego, ś. p. Władysław Szczęsnowicz, któremu miasto pod każdym względem wiele zawdzięcza, to też zmarły zostawia po sobie żal powszechny i głębokie uznanie zasług.

+ Zarząd kolei nadwiślańskiej ustanowił na pewien przeciąg czasu na stacji Nasielsk nową posadę lekarza kolejowego, na którą powołano wolno-praktykującego w miasteczku Nasielsk dr. Wrońskiego.

+ Cykliści kieleccy.

W miejscowości, zwanej Występą, pod Kielcami, cykliści kieleccy urządzili w tych dniach wyścigi.

W *handicapie* 8-wiorstowym pierwszy przybył do mety p. Wacław Henigman w 19 m. 30 s. (nagroda zegarek), drugi p. Nesterowicz w 21 m. 30 sek. (nagroda zegarek); p. Henigman dał 75 sążni forów.

W wyścigu dwuwiorstowym na pełnych i dętych gumach pierwszym był p. Szyłow w 6 m. 50 sek. (nagroda latarnia do roweru), drugi p. Rochowski w 7 min. 15 sek. (nagroda sylwetka srebrna).

W wyścigu czterowiorstowym pierwszy przybył do mety p. Wacław Henigman w 9 m. 30 s. (kubek srebrny), drugi p. Nesterowicz w 10 min. 30 sek., trzeci p. Piwowarski w 11 m. 20 s.

+ Pożar hotelu.

Z Piotrkowa korespondent nasz pisze d. 2-go b. m.:

„Dzisiaj po północy dzwonki alarmowe wezwały straż ogniową do pożaru, szerzącego się w zabudowaniach hotelu Polskiego.

Pierwszy ratunek zarządził przybyły z położonej obok stacji ze strażą kolejową inżenier Morozowicz, a w niespełna 10 minut czujna straż ogniowa ochotnicza stawiła się w całym pięciooddziałowym komplecie pod dyspozycją pomocnika głównego naczelnika straży, p. Rogójskiego, i rozwinęła zupełną akcję ratunkową.

Pożar umiejscowiono; zniszczył on w części stajnie hotelowe, groził jednakże sąsiednim posesjom i samemu hotelowi i tylko dzięki wielce umiejętnemu ratunkowi straży nowonabywca hotelu, właściciel cukierni w Warszawie, p. Pągowski, niezbyt wielkie straty liczyć będzie.

Pożar wszczął się podobno z rzuconego w stajniach papierosa."

Na wpisy dla uczniów.

Służba hotelu Europejskiego tytułem kary: Ignacy Piliszewski rs. 1, Jan Chwirut rs. 1, Emilja Zielonka rs. 1, Anna Oziemska rs. 1, razem rs. 4.

Na szpitalik dziecięcy przy ul. Aleksandrja.

Juljan Daniewski rs. 5 kop. 67.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Włodzimierz Gomolicki,

podporucznik 37-go ekaterynburgskiego pułku, syn Zuzanny z Lowszynów i ś. p. Józefa, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 27, zasnął w Bogu w Jałcie dnia 11 (23) lipca 1894 r., o czem stroskana matka zawiadamia przyjaciół i znajomych. 2—3508

Ś. † P.

Filip Szymański,

radca dworu, b. nauczyciel Instytutu głuchoniemych i ociemniałych, kawaler orderów, emeryt,

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 31 lipca 1894 r., przeżywszy lat 76. Nabożeństwo odbędzie się przy zwłokach w górnym kościele św. Aleksandra, dnia 4-go sierpnia, tj. w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, oraz wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kośc. o g. **3** po poł. na cmentarz powązkowski. Na smutne te obrzędy zaprasza się krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—3500

Ś. † P.

Jakób Łobanowicz

b. pułkownik artylerji,

zmarł w dniu 20-ym lipca 1894 r. W ciężkim smutku pozostała wdowa z dziećmi zaprasza uprzejmie dawnych kolegów nieboszczyka, krewnych i znajomych jego na pochowanie zwłok, które nastąpi jutro, w sobotę, po nabożeństwie w soborze Uspieńskim (ulica Miodowa), o godzinie **9-ej** zrana, a po skończeniu onego zwłoki przewiezione zostaną na cmentarz wolski. 3515

Ś. † P.

KAZIMIERZ GOEBEL,

urzędnik kolei żelaznej warsz.-wied.,

po krótkich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 3 sierpnia 1894 r., przeżywszy lat 40. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kaplicy kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach, d. 4 sierpnia, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tejże kaplicy dnia 5-go b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **5-ej po południu**, na cmentarz powązkowski. —953

W dniu 31-ym lipca r. b. oddaliśmy ziemi zwłoki

Ś. † P.

Mikołaja Tarnowskiego.

Bóg niezbadany w swych wyrokach powołał te zacną duszę do Siebie, zabrał go nam zawcześnie, bo zaledwie w 48-ym roku życia, zostawiając niewygasły żal po bolesnej stracie najszlachetniejszego człowieka.

Ś. p. Mikołaj jednał serca wszystkich którzy go znali, cichy, łagodny, skromny, po mimo wyższej nauki, był ideałem człowieka, to też szczery niewygasły żal rozbrzmiewa echem w sercach licznych przyjaciół i kolegów zmarłego; czas rany leczy, lecz pamięć o ś. p. Mikołaju zostanie na zawsze w pamięci naszej.

Dwadzieścia lat był dysponentem drukarni ś. p. Jana Cotty, ostatnio przez lat 7 kierował drukarnią M. Filipowskiej.

Pozostawił wielu swych uczniów w sztuce drukarskiej, którzy czczą dziś pamięć jego, bo pamięć zacnego człowieka zostanie zawsze w sercach licznych przyjaciół ś. p. Mikołaja.

Żegnaj przyjacielu, żegnaj kolego. Cześć twej pamięci.

Ś. p. Mikołaj był rodem z Płocka.

Syn tamtejszego kupca i obywatela. 3499

† Dnia 4 sierpnia, jako w przeddzień 26-ej rocznicy śmierci **ś. p. Macieja Wentzl'a**, b. dyrektora b. Banku Polskiego, odprawioną zostanie w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej** zrana, wotywa żałobna za spokój jego duszy oraz za małżonkę jego **ś. p. Marję z Bayerów Wentzl'ową**, na które to nabożeństwo pozostałe córki uprzejmie zapraszają znajomych. 3503

† W dniu 24 lipca r. b., w 78-ym roku życia, zasnęła w Panu w Sannikach i na miejscowym cmentarzu pochowaną została

ś. p. Teresa z Gustowskich KRASNODĘBSKA,

wdowa po ś. p. Antonim, b. obywatelu ziemskim i poczthalt. st. w Serocku.

Zawiadamiając o bolesnym ciosie krewnych, przyjaciół i znajomych naszych, zasyłamy wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p. Teresie, najukochańszej babce i prababce naszej, serdeczne „Bóg zapłać".

3505 **Wnukowie i prawnukowie.**

W dniu 4-ym b. m., w sobotę, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, nabożeństwo za spokój dusz 3498

Ś. † P.

Dominika i Józefy Zahorowskich.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 3-go sierpnia. *(Tel. Ajen. półn.)* — Ministerjum finansów zatwierdziło przedstawienie reprezentantów kolei prywatnych o zniżenie ceny przewozu dzieci na wszystkich kolejach do jednej czwartej części wartości biletu.

Archangielsk 3-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Przybyła tu druga partja inżenierów, która pod kierunkiem inżeniera A. W. Swięcickiego przystąpiła do przeprowadzenia studjów kolejowych od Archangielska ku Wołogdzie, prawym brzegiem Dźwiny, z przeprawą przez tę rzekę pod wsią Orlecami.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Kopenhaga 3-go sierpnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Północna eskadra chińska, stojąca dotychczas w Pejanga, złożona z 13-tu okrętów, wypłynęła z Czefu do Korei. Oczekiwaną jest bitwa morska.

Londyn 3-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Lord Kimberley na razie przyjął usprawiedliwienie się Japonji z powodu zatopienia statku transportowego „Kowshing", będącego własnością angielskiej firmy przewozowej. Śledztwo wytoczone z okazji zatopienia statku „Kowshing" stwierdziło, iż oficer japoński obejrzał szczegółowo papiery legitymacyjne okrętu, wobec czego nie może być mowy o twierdzeniu, iż japończycy nie wiedzieli, z jakim statkiem mają do czynienia. O zatonięciu statku „Kowshing" nadchodzą następujące szczegóły: Gdy wojsko chińskie, znajdujące się na statku, stanowczo odmówiło poddania się, japończycy rozpoczęli ogień działowy. Torpeda, wypuszczona ze statku japońskiego, uderzyła w kocieł statku „Kowshing". Kocieł eksplodował, czem należy objaśnić niezwykle szybkie zatonięcie okrętu. Japończycy strzelali nawet do tych chińczyków, którzy usiłowali wydostać się z topieli.

Londyn 3-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Z Szanghai nadchodzą następujące szczegóły o ostatniej bitwie morskiej pod Yagan. W bitwie brały udział prawie wszystkie obecne na wodach chińskich siły wojskowe Japonji. Chińczycy pozostawali pod dowództwem oficerów europejskich.

Londyn 3-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Rząd japoński obiecał uwzględniać interesy poddanych europejskich, zamieszkałych w obrębie terytorjum operacyj wojennych, o ile to będzie możliwem ze względu na wymagania strategji ogólnej.

Berlin 3-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — *Post* omawia w dłuższym artykule sprawę wojny chińsko-japońskiej. Dziennik ministerjalny dochodzi do wniosku, iż niezbędnem jest utrzymywanie stałej eskadry pancerników niemieckich na wodach wschodnich, dla opiekowania się interesami niemieckich poddanych. Projekt utrzymywania osobnej eskadry na wodach wschodnich istniał od dawna, nie można go jednak wprowadzić w wykonanie przed jesienią r. b. z powodu ograniczenia kredytu na cele marynarki.

PROCES LUGDUŃSKI.

Lugdun 3-go sieprnia. *(Tel. Ajencji półn.)* — Na pierwsze zapytania prezydującego podsądny odpowiada cichym głosem. Po odczytaniu aktu oskarżenia, w którym nie było nic nowego, po sprawdzeniu obecności świadków, prezydujący rozpoczął badanie podsądnego. Caserio kategorycznie żąda, aby przyznano mu całkowitą odpowiedzialność, zapewnia, że nigdy nie chorował i że w rodzinie nie było obłąkanych. Następnie prezydujący bada podsądnego co do jego przeszłości oraz co do stosunków z włoskimi i francuskimi anarchistami. Zeznania jego oburzają słuchaczów. Oskarżony przyznaje się do stosunków z anarchistami i do swoich przekonań anarchistycznych. Caserio odmawia wymienienia swoich spólników, następnie zaś opowiada o przybyciu do Lugdunu i opisuje w jaki sposób dokonał morderstwa Carnota. Gdy zbliżał się do powozu, Carnot spojrzał nań badawczo. Caserio czuł głębię tego wzroku, gdy zadawał cios swojej ofierze.

ŚRODKI ZARADCZE.

Rzym 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wyjechała z Neapolu komisja, która zajmie się organizacją kolonij karnych na wodach eretryjskich. Kolonje mają być urządzone na 2000 anarchistów.

Paryż 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Liczni wyżsi urzędnicy otrzymali dymisje za to, że pozostawali w zbyt blizkich stosunkach z anarchistami i socjalistami.

POJEDYNEK DRUMONTA.

Bruksella 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Pomiędzy Drumontem a deputowanym prawicy hr. Elva odbył się pojedynek na szpady na granicy belgijsko-holenderskiej. Hr. Elva czuł się obrażony artykułem w *Libre parole*, podpisanym przez samego redaktora pisma. Drumont otrzymał pchnięcie w udo.

DOJŚCIE DO PEŁNOLETNOŚCI.

Belgrad 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Na dzień urodzin króla Aleksandra serbskiego w d. 14-ym b. m. przygotowywane są w Niszu wielkie uroczystości wojskowe. Król, który, jak wiadomo, w d. 1-ym kwietnia r. z. ogłosił się pełnoletnim przy zamachu stanu, w d. 14-ym b. m. faktycznie staje się pełnoletnim w myśl konstytucji serbskiej.

REFORMA SĄDOWA.

Rzym 3-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Minister sprawiedliwości w październiku przedstawi parlamentowi włoskiemu projekt reformy sądów przysięgłych. Przyczyną postawienia wniosku rządowego jest podobno wynik procesu Tanlonga.

CAPRIVI — MIQUEL.

Berlin 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Bardzo silne wrażenie wywarły tu zarzuty, jakiemi *Norddeutsche allgemeine Ztg.*, najwidoczniej z inicjatywy hr. Capriviego, obarcza ministra skarbu, Miquela. Artykuł gazety ostro krytykuje postępowanie sfer, zbliżonych do Miquela, które wciąż starają się zachwiać stanowisko kanclerza. Świadomi rzeczy twierdzą, że Miquel na jesieni r. b. ustąpi ze stanowiska.

PROJEKTY PARLAMENTARNE.

Berlin 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Hr. Caprivi powrócił już do Berlina z Wilhelmshaven, dokąd jeździł do cesarza Wilhelma na konferencję. W tutejszych kołach rządowych twierdzą, iż na audjencji mówiono również i o projektach, jakie rząd pragnie przedstawić parlamentowi podczas nadchodzącej sesji. Podobno rząd zamierza zmodyfikować znacznie wszystkie projekty, z wyjątkiem projektu o podatku od tytuniu. Podatek ten rząd popierać będzie wszelkiemi rozporządzalnemi środkami.

MANEWRY.

Gdańsk 3-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Po ukończeniu posiedzeń komitetu cholerycznego wyjeżdża prezes naczelny Gossler do cesarza Wilhelma, aby osobiście przedstawić raporty ze stanu zdrowotności w Prusiech zachodnich i na Powiślu. Podobno dopiero po wysłuchaniu raportu cesarz zadecyduje coś stanowczego w sprawie tegorocznych manewrów jesiennych w okolicach Gdańska.

WYNALAZKI.

Paryż 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Komisja techniczna, wydelegowana do ocenienia wynalazków Turpina, przedstawiła ministrowi wojny sprawozdanie, w którem orzeka potrzebę dokonania prób specjalnych.

Paryż 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Techniczna komisja wojskowa otrzymała do ocenienia model nowego przyrządu szybkostrzelnego. Przyrząd składa się z koła, nabitego 100 pociskami. Koło kręci się automatycznie i na ogromnej przestrzeni szerzy zniszczenie.

NA SYCYLJI.

Rzym 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Źródła urzędowe nazywają przedwczesną pogłoskę o zdjęciu z Sycylji stanu oblężenia.

WŁOSI W AFRYCE.

Rzym 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Z Neapolu odpłynęły do Massawy znaczne zapasy amunicji i kilkanaście dział. Ztąd wniosek, iż Kassala niebawem będzie silnie ufortyfikowana.

NOWY GUBERNATOR KRETY.

Rzym 3-go sierpnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Ajencja Stefaniego dowiaduje się z Konstantynopola, tiż gubernatorem Krety mianowany będzie Turkan Bey na miejsce ranionego przez niewiadomego dotychczas złoczyńcę gubernatora.

NA MANEWRACH.

Rzym 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z pola manewrów z Garezzio w Lombardji i z Macomer na Sardynji donoszą o nowych morderstwach politycznych.

POŻARY.

Hamburg 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Przy ulicy Reichenstrasse wszczął się pożar w wielkich składach bawełny. Ogień już umiejscowiono. Spaliły się też przyległe składy futer i wina. Straty przenoszą miljon marek.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Rzym 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W Randazzo pod Catanją odczuto dziś silne, faliste trzęsienie ziemi.

RUCH W ARGENTYNIE.

Buenos Ayres 3-go sierpnia. (*T. pr. Kur. W.*)—Trzy tysiące powstańców idzie pośpiesznym marszem do Porto-Alegro.

Berlin 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Ogłoszono dekret cesarski, w którym cesarz Wilhelm, oddawszy cześć cnotom wojskowym zmarłego arcyksięcia Wilhelma rozkazuje, aby 3-ci pułk artylerji nosił w dalszym ciągu imię zmarłego.

Berlin 3-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce **219** **05** (wczoraj 219.—)
Ruble na dostawę **219** **00** (wczoraj 219.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 3-go sierpnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.25, co się równa kursowi 45.60 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.80 (odpowiadającym kursowi 218.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 45.87½ (t. j. 218.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść Berlina i 5 k. na korzyść rubli przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach dziś nic nie robiono.

Waluty obce w małym ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.80, 45.82½, 45.85 i 45.87½, przeważnie jednak po kursach 45.82½ i 45.85. **Londyn** krótki bez obrotów. Za **Paryż** krótki osiągano 37.20. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.05, za Londyn krótki 9.35, za Paryż krótki 37.35 i za Wiedeń krótki 75.40.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty małe, przy tendencji mocnej. Żądano za listy likwidacyjne po 97.50 i 97.10, względnie do wielkości odcinków, a sprzedano kilka tys. rubli dużych po 97.25 i małych po 96.85. Pożyczki 4% wewnętrzne chciano zbyć po 95.75 za wszystkie serje, bez obrotu.

Nową 4% rentę państwową z r. 1894-go chciano umieścić po 94.15, kupiono zaś kilkadziesiąt tysięcy rubli po 93.75 i 93.80.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych jak dla papierów procentowych i dywidendowych spokojne i wyczekujące.

Z powodu święta galowego nie było dziś urzędowania notowania kursów.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.15 do 11.18⁷ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.87½ do rs. 8.90—2%. Dowozy dostateczne. Usposobienie słabsze.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Listy w porządku.—Bardzo tęsknię. Z. A.
3507

Jest rzeczą wielce pożądaną

stać na straży zdrowia i dobra publicznego, lecz niemniej jest pożądanem, aby na straży tej stali ludzie, jeżeli już nie fachowo uzdolnieni, to przynajmniej rozumni i sumienni. Lecz cóż powiedzieć o nędznych anonimowych bezrozumnych uzurpatorach, którzy w imię tego, iż im się zdaje, że jako tako władają piórem, za kilkurublową zapłatą stają niby w rzędzie stróżów dobra publicznego i pozwalają sobie, uznając tych tylko, którzy im się opłacali, całą resztę prawych i sumiennych pracowników mieszać a błotem i szkalowanie swoje posuwać nawet do odpowiedzialnoeci przed kratkami sądowemi.

Taki artykuł wyczytaliśmy w № 159 „Wieku" t. r., **płatny w inseratach**. Autor w tym razie, występując w obronie wzroku i dobra publicznego, wymienia zaledwie kilka firm, które powinny dzierżyć monopol na polu optyki i chirurgji. Uzurpator ten, snać interesując się tylko ilością rubli, wziętych za płatną elukubrację, nie wtajemniczony zaś najzupełniej w kompetencję i fachowość firm, które przytacza, pomija ludzi, którzy długi czas ciężkiej pracy poświęcili studjom w szpitalach i klinikach tegoż publicznego zdrowia. Autor ten, nie świadom rzeczy, nie chciał zrozumieć, że właściwszem jest mieć u siebie przyrządy optyczno-chirurgiczne chirurgom i felczerom, aniżeli **piernikarzom pończosznikom, kantorzystom, tancmajstrom**, a w liczbie faworytowanych firm w stronnym tym artykule spotykamy takich fachowości panów.

Wiemy czem są ogłoszenia płatne i domyślamy się, że podobna elukubracja dopełnioną została przez jedną z oddawna zdyskredytowanych firm, dla której moralność była zawsze obcym wyrazem. W tej to właśnie rubryce wyczytaliśmy artykuł bez podpisu—prawda, przecież dziennego światła się nie lęka; czy artykuł ten wywołała gromada konkurentów, czy też ta jedna **domyślna** firma, w każdym razie wywołała go zazdrość, obawa bezskutecznej walki z pracą rzetelną, dobrze obsługującą ogół.

Niewiem, jak pominięciem pokrzywdzone firmy zapatrują się na krzywdzący ogół optyków artykulik, wiem tylko, że pracując na tej drodze od dłuższego już czasu, cieszę się powodzeniem i śmiem pochlebić sobie uznaniem mej pracy. Tysiące podziękowań, któremi zaszczycony byłem i zaszczycany zostaję nie zachmurza przyszłości mej firmy. Obiecuję sobie natomiast w trzeciem znów odleglejszem miejscu otworzyć filję z zapewnieniem, że zarówno jak w głównym zakładzie moim (Szpitalna № 6), jak w drugim (Krak.-Przedm. 29), tak też i w przyszłej trzeciej mej filji, wszystko posługujące optyce, chirurgji i elektrotechnice w najprzedniejszych gatunkach i po dotychczasowej taniej, więc konkurentów moich zadziwiającej cenie, na rozkazy Publiczności mieć będę.

Dlaczego mogę taniej sprzedawać, niżli firmy inne, tłumaczy się to tem, że zaopatruję się ze źródeł pierwszych uznanej wartości, że za przedmioty nabyte płacę gotówką i poprzestając na korzyściach małych a częstych, czynię zadość potrzebom własnym i zapotrzebowaniom ogółu.

Jeżeli twórcy artykułu anonimowego drogą ogłoszeń zamierzali osłabić działalność moją, radzę tym panom ponawiać częściej tego rodzaju ogłoszenia, przysporzy mi to bowiem może i filję 4-tą, bo i takową obiecuję sobie otworzyć na jednem z przedmieść Warszawy.

J. Dreher.

Nagrodzona medalem złotym
na zeszłorocznej wystawie skór i wyrobów dekoracyjno-tapicerskich.

Jedyna miejscowa Fabryka
OBIĆ PAPIEROWYCH
pod firmą 486
J. FRANASZEK

przysposobiła wielki wybór tegorocznych oryginalnych deseni paryzkich, poczynając od cen najniższych

Ceraty i Rolety w wielkim wyborze.
Skład Główny
Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Leokadja Kosmowska
Przełożona Zakładu Naukowego,
przy ulicy Miodowej № 1 domu,
zawiadamia osoby interesowane, że kurs nauk w zakładzie przez nią utrzymywanym, rozpocznie się z dniem 4 Września 1894 r., a zapis uczennic d. 16 Sierpnia, od godz. 10-ej do 3-ej po południu. 272

Pomieszczenie
przy inteligentnej energicznej wdowie izraelitce, dla chłopców szkół prywatnych.—Na żądanie pomoc w naukach.—Marszałkowska № 67, m. 6, od 3-ej do 5-ej. 1315

27-y Witebski pułk piechoty kwaterujący w m. **Końskich** (Radomskiej gub.), poszukuje
Krawca wojskowego
ze świadectwami.—Do umowy zgłaszać się proszę do pułkowej Kancelarji w m. **Końskich.** 1323



Znany już oddawna wszędzie jako jedyny pewny środek na doszczętne wytępienie robactwa i owadów w domu. **Proszek dalmacki i czarnogórski**, w świeżym najmocniejszym gatunku, w puszkach 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 funtowych, po cenie: 180, 120, 90, 60, 45, 30, 22½, 15 i 10 kop. Handlującym rabat. Na pudy i całe beczki ceny również przystępne. 915r
Józef Czekalla
w Warszawie, ulica Rymarska № 7.

Listy z Brazylji
Adolfa Dygasińskiego,
wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysela je za zaliczeniem pocztowem. 4r

---

Nowo-otworzony Zakład Elektro-Techniczny
nagrodzony dyplomem zachęty na Wszechrossyjskiej Wystawie ogniowej w Petersburgu w 1892 r., oraz **Listem Pochwalnym na Wystawie Rolniczo-Gospodarczej w Warszawie w 1888 r.**

NOWOŚĆ — **L. Pajerskiego** — NOWOŚĆ

w WARSZAWIE,
KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 89, róg Placu Zamkowego,
poleca własnego wynalazku:

Elektro-światło knot używany do lamp naftowych latarń, maszynek kuchennych itp. daje światło podwójne, biało-niebieskie.

Elektro-luminium proszek zamieniający naftę w elektryczność.

1339

Knoty i proszek wystarczają od 2 do 3 lat.—Lampy palą się bez swędu i kopcia. Oszczędność paliwa.—Szkła nie pękają.—Bezpieczeństwo od pożaru.—Objaśnienia szczegółowe, sposób użycia udziela się w Zakładzie po przedstawieniu starego knota lub brenera.—**Ceny knotów od 5 kop. do 75. Proszku pudełko od 30 k. do 75.**

Polecamy wyborowy

COGNAC KRYMSKI

„IMPERIAL"
i **WINA** czerwone,
„REFOSCO",
taninowe, żołądek wzmacniające.

Aby uniknąć zaburzeń żołądkowych, przy teraźniejszych upałach, takowe przy każdem jedzeniu dla strawienia zalecane jest przez lekarzy. — Ceny bardzo przystępne.—Koniaku od rs. 1.30—4.00 i Win od kop. 35—150 i wyżej. 1024r

w Składzie Win Braci Kempnerów.
Długa 5. oraz w sklepach „Merkury".

Fabryka Maszyn i Pomp,
Zakład ostrzenia walców młynarskich
K. ŚWIETLICKI i S-ka, dawniej J. Duschik
w Warszawie, ulica Żelazna 63.

Pompy wszelkiego rodzaju do kotłów parowych, browarów, gorzelni itp.
Pompy i rury do studzien artezyjskich.
Pompy podwórzowe, do polewania ulic, kanalizacji (Letestu), asenizacyjne (do aparatów Bergera) i t. p.
Części maszyn, transmisje maszynowe.
323

Szlifowanie i ostrzenie (ryflowanie), wszelkich walców młynarskich.
Części do młynów.
Prasy i Sztance mechaniczne.
Maneże, Torfiarki.
Piece specjalne do warsztatów i remiz parowozowych D. Ż.
Reparacja maszyn wszelkiego rodzaju.

Zarząd stada koni rządowych
w Janowie
zawiadamia, iż w dniu 15 (27) Sierpnia r. b. odbywać się będzie w Janowie **licytacja na konie nadkompletne.**—Komunikacja koleją Terespolską do stacji Biała. 1008r

---

EAU DE COLOGNE
SUPÉRIEURE.
RAFRAICHISSANTE.
PRÉCIEUSE POUR LA TOILETTE
BROCARD & Cie



Skład fabryczny, ul. Leszno Nr 1.

OPONY
nieprzemakalne (plandeki)
wyrabia i poleca
F. Biernath,
Warszawa, Senatorska 32.

Dla osoby poważnej, odpowiedzialnej, regulującej spadek w kapitałach hypotecznych, depozytach i większym interesie dochodowym już w jej posiadaniu, **potrzebna jest zaraz**
Pożyczka 2—3 tysięcy rs.
na dobry procent.—Oferty złożyć w Biurze Ogłoszeń Piotrowskiego i S-ki, Senatorska № 26, **dla J. J. 100.** 1343

Miejscowa Fabryka
Obić Papierowych
S. Rawickiego,
Pawia № **36**.—Filja Senatorska № **29**.
Poleca wielki wybór obić papierowych, cerat i rolet, **po cenie fabrycznej.**

Do sprzedania
STARY KOCIOŁ
systemu Pauksza, z bardzo mocnej blachy, zdatny na przeróbkę na cylindrowy kocioł.—Zarząd Niechcice, przez Gorzkowice, Dr. Żel, War.-Wied. 1314

Magazyn Mebli
ZAŁĘSKIEGO i S-ki
w WARSZAWIE.
137. Marszałkowska 137,
posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

Potrzebne są

PANNY

do szycia rękawiczek materjalnych, zdolne i do nauki, zajęcie stałe i korzystne. Nalewki 20, mieszkania 3, II-e piętro. 1322

Papierośnice stalowe

z prawdziwemi kamieniami, w pięknem wykończeniu, poleca jako nowość firma

A. Kalhorn,

Krakowskie-Przedmieście № 71,
naprzeciwko Muzeum Przemysłu. 1338

Szpital św. Ducha

w Warszawie,

podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b., t. j. we Czwartek, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się w kancelarji św. Ducha, przy ulicy Elektoralnej, głośna in plus licytacja na sprzedaż różnych efektów wyszłych z użycia i rzeczy po zmarłych i to za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu kupna płacić się mające.

Inne warunki licytacyjne każdodziennie mogą być przejrzane w kancelarji rzeczonego Szpitala, w godzinach biurowych. 1020r

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

firmy „D. Korngold i M. Beinstok",

w osobach Dawida Korngolda i Mendla Beinstoka.

Na zasadzie art. 502 Kod. Handl., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli rzeczonej massy, aby się stawili w ciągu dni 40-tu, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników przed syndykiem massy, aby mu oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej summy są wierzycielami i aby mu oddali tytuły swych wierzytelności lub złożyli je w kancelarji Warszawskiego Sądu Handlowego.

Warszawa, dnia 20 Lipca (I Sierpnia) 1894.

Marek Kuratów, Adw. Przys.
1334 (Plac Teatralny № 11).

Potrzebny natychmiast

R Z Ą D C A

do 16 włókowego majątku.—Wynagrodzenie z czystego zysku z majątku.—Pierwszeństwo dla agronoma, mającego kaucję.—Tam też młyn do wydzierżawienia. — Oferty składać w Biurze Piotrowskiego i S-ki, przy ul. Senatorskiej № 26, pod W. R. 1341

Dla Chemika lub wykształconego **w chemji Prowizora**

Interes chemiczny

zaraz do sprzedania, gotówki potrzebna plus minus 2,000 rs.—Wiadomość Daniłowiczowska 10, stróż wskaże. 1310

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki świeżo przybyłe swoim kosztem z krawieczczyzną lub niemieckim językiem do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15. 28840

Buchalterji wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 26557

Doświadczony korepetytor udziela specjalnie niemieckiego, francuzkiego. Dobra № 54, m. 45, lub oferty przyjmuje Kurjer pod „Mir". 28867

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 21, mieszkania 6. 28553

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 265[illegible]

Lekcyj francuzkiego, rosyjskiego, niemieckiego, polskiego muzyki udzielam. Hoża 13, mieszkania 22. 28572

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, muzyką potrzebna na wieś w blizkości Warszawy. Bliższa wiadomość Bielańska 16, mieszkania 16. 28798

Potrzebny korepetytor dla przejścia kursu arytmetyki 3 i 4 klasy. Oferty pod literami Ł. T. przyjmuje kantor Kurjera. 28836

Potrzebny jest uczeń 4 lub 5 klasy z 2-go gimnazjum do przygotowania chłopca do wstępnej klasy. Wiadomość: Dzielna № 32, mieszkania 2. 28872

Potrzebna nauczycielka izraelitka, muzykalna, znająca gruntownie języki polski i francuzki. Adres: Głowiński Konin. 28876

Potrzebny sumienny uczeń z klasy wyższej do przygotowania chłopczyka do gimnazjum z konwersacją niemiecką, 1½ godziny dziennie. Oferty z warunkiem przyjmuje kantor Kurjera pod „S. s. S". 28634

Potrzebny jest francuz do konwersacyj. Solna № 4, m. 13. 28627

Student uniwersytetu lub skończony realista, potrzebny jest do przygotowania do egzaminu z kursu korpusu kadeckiego (gimnazjum realnego), na czas do 1-go maja 1895 r. Francuzki i niemiecki w zakresie gimnazjalnym. Warunki przysyłać p. adr. W-ny Dawidowicz. podpułkownik w Raczkach przez Suwałki gub. 28613

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty proszę składać na Mokotowską 51, u stróża dla S. W. 1247r

Student ruski poszukuje lekcyj. Włodzimierska 4—9. 28790

Student matematyk 4 kursu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleksandrja 6—8, od godziny 6—7. 1258r

Student doświadczony korepetytor (specjalista matematyki, russkiego), udziela lekcyj. Nowogrodzka 9—24. 28728

Uczeń gimnazjum filologicznego klasy 5 lub 6-ej znający dobrze francuzki i niemiecki, potrzebny do udzielania korepetycyj dwom chłopcom klasy drugiej i dziewczynce klasy wstępnej. Wiadomość Krochmalna 31, m. 18, od 5-ej do 7-ej wieczorem. 28724

Z upoważnienia władzy szkolnej, w blizkości gimnazjum 5-go stancja dla uczni klas wyższych z wszelkiemi wymaganiami. Ulica Hoża № 48—10. 28900

7 klasista, filolog przysposabia do egzaminów powakacyjnych. Nowy-Świat № 32, mieszk. 8, 28826

Doniesienia osobiste.

Dla Fabrykanta dwa listy na poczcie od Władysławy D. 28803

Proszowice Kieleckie poste-restante „rubel 393552" list wysłany. 28731

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Krajacz szewc, zdolny, pracowity, poszukuje miejsca na wyjazd do Rosji. Oferty pod „Krajacz" przyjmuje Kurjer 28828

A) Posiadając język russki, kaucję i dobre bardzo świadectwa, poszukuję administracji domu. Ulica Nowolipki № 29, mieszkania 4. 28608

Krojczy zdolny do ubiorów męzkich i dziecinnych poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na wyjazd do Rosji. Oferty przyjmuje Kurjer „Krojczy." 28607

Kapelmajster wysłużony w kapeli wojskowej austrjackiej, z dobremi świadectwami, szuka miejsca dyrygującego. Wiadomość przez Granicę w Zakopanem, Wilhelm Ondraczek. 28233

Młody człowiek, lat 30, zdolny do pracy umysłowej, znający buchalterję, pismo ładne, pracowity, spokojny, z chlubnemi świadectwami, prosi o jakiekolwiek zajęcie. Mokotowska № 57, sklep z pieczywem. 28822

Młody człowiek z 5-klasowem realnem wykształceniem, pragnie pójść na praktykę do cyzelera lub grawera. Oferty składać pod lit. M. P. w Kurjerze. 28794

Młody człowiek, który pracował przez rok w kancelarji rejenta, poszukuje zajęcia w tym kierunkó. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod A. W. D. 28637

Młody człowiek, po odbyciu praktyki za granicą, posiadający gruntownie znajomość buchalterji, jak i korespondencji w językach: niemieckim, francuskim, polskim i russkim, poszukuje w Warszawie lub na prowincji posady. Świadectwa i referencje pierwszorzędne. Żądania umiarkowane. Łaskawe oferty sub A. B. proszę składać w księgarni W-go G. Centnerszwera, Marszałkowska 143. 28863

Osoba obznajmiona z metodą freblowską poszukuje zajęcia do dzieci. Ul. Sienna № 78, mieszkania 15. Wiadomość pomiedzy godz. 11 a 2-gą. 28865

Osoba wykształcona, mogąca złożyć kaucję, poszukuje miejsca kasjerki, ekspedjentki, do towarzystwa. Oferty pod Z. B. przyjmuje kantor Kurjera. 28830

Poszukuję zarządu domu urzędnik od lat dwudziestu zajmujący się administracją domami. Aleje Jerozolimska № 70, m. 21. 28008

Polka inteligentna (wychowana w Kurlandji), znająca niemiecki z konwersacją, russki teoretycznie, poszukuje odpowiedniego miejsca jako lektorka lub do dzieci. Żórawia 23, m. 23. 28813

Rubli 100 i więcej ofiaruje młody człowiek z gimnazjalnem wykształceniem za wyrobienie odpowiedniej posady. Oferty dla „Le travail" przyjmuje kantor Kurjera. 28789

Rządca z długoletnią praktyką gospodarczą i wiarogodnemi świadectwami poszukuje miejsca. Wiadomość: Nowy-Świat 17, u właściciela domu. 28560

Rządztwa domu szuka młody kawaler, urzędnik kolejowy. Łaskawe oferty „Niewymagalnemu" przyjmuje Kurjer. 28023

1,000 rubli i więcej przedstawię w razie żądania na kaucję za zarząd porządnym i spokojnym domem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Sumiennego rządcy." 28423

b) Zaofiarowane.

Akordowo do oddania znaczne roboty ziemne na prowincji. Biuro meljoracyjne, Krakowskie-Przedmieście 60. 28828

Ajent zdolny ogłoszeniowy może mieć stałe i korzystne zajęcie zaraz. Długa 28, m. 18, od 12 do 2-ej. 28759

Chłopiec do blacharza potrzebny. Nowy-Świat 3. 28797

Czeladnik kowalski potrzebny zaraz na falbank i z ognia. Wiadomość: Praga, Brukowa № 7. 28578

Do tapicera potrzebny jest zaraz uczeń.—Złota 35. Majster cechowy. 28819

Do interesu ajenturowo - komisowego potrzebny uczeń (izraelita), znający język niemiecki i mający ładny charakter pisma. Oferty proszę adresować: główna poczta, „Skrzynka № 443." 28817

Grawer lub cyzeler potrzebny na metal.—Młynarska 15. 28874

Maszynistka pończosznicza potrzebna.—Aleksandrja 14, m. 2. 28788

Mechanik potrzebny, który zna gruntownie reparację wszelkich systemów maszyn do szycia, z dobremi świadectwami. Dzika 20, skład maszyn. 28699

Na wyjazd potrzebny zaraz uzdolniony mechanik do maszyn do szycia. Wiadomość: ulica Żabia № 5, m. 14, w sobotę od godziny 9 do 2-ej w południe. 28893

Od godziny 12 do 2-ej na przychodnią potrzebna dziewczynka do obsługi gości przy obiadach prywatnych. Elektoralna № 33. 28371

Potrzebny uczeń do handlu win. Marszałkowska 67, J. Turkowa. 28687

Potrzebny jest uczeń. Jubiler A. Oraczewski, Nowy-Świat 36. 28688

Potrzebna zaraz na wyjazd do Rosji modystka na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość: hotel Polski № 67, od 8—9½ zrana. 28666

Potrzebna gospodyni do klubu russkiego.—Wiadomość w kuchni, ulica Nowy-Świat № 67. 28759

Potrzebni są czeladzie stolarscy. Krakowskie-Przedmieście 20—15. 28751

Panien maszynistek, dziurkarek i zdolnej szykowaczki potrzeba zaraz do pracowni bielizny męzkiej. — Ul. Elektoralna 20, mieszkania 15. 28765

Potrzebna kwiaciarka do fabryki zabawek. Długa 46, m. 50. 28600

Potrzebne szwaczki dobrze szyjące bieliznę damską i męzką oraz zdolna krawcowa do sukien, wynagrodzenie dobre. Tłomackie 15, m. 1. 28561

Potrzebna maszynistka podręczna i dziurkarka do bielizny. Marjensztadt № 19, mieszkania 10. 28654

Potrzebna maszynistka zdolna do drobiazgów i uczennica. Krakowskie-Przedmieście № 54. 28886

Panny zdatne i podręczne do sukien potrzebne. Nowy-Świat 54, mieszk. 15. 28888

Potrzebne do kwiatów panny zdolne podręczne. Długa 6, m. 9. 28875

Potrzebni są chłopcy umiejący czytać i pisać. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Piotrowskiego i S-ki, Senatorska 26. 28882

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki. Aleja Jerozolimska № 78, pracownia Malinowskiej. 28869

Potrzebni młody handlowiec oraz uczeń.—Skład tabaczny S. Jagniątkowski, Radom. 28864

Potrzebna do russkiego domu do 4-letniego chłopczyka wykształcona kobieta średnich lat, niemka lub władająca dobrze niemieckim, dobrze szyjąca, ale nie polka. Własnoręczne oferty z warunkami po russku lub niemiecku przyjmuje Kurjer „44." 28855

Potrzebna zaraz panna uzdolniona w krawieczczyźnie, za dobrem wynagrodzeniem.—Nowy-Świat № 54, m. 27. 28801

Panny bardzo zdolne staniczarki i spódniczarki potrzebne zaraz. Widok 15, mieszkania 3. 28852

Potrzebny na wyjazd do Łucka Wołyńskiego subjekt fryzjerski, młody, trzeźwy, dokładnie obznajmiony z fachem fryzjerskim, może być i uczeń tegoż fachu na dokończeniu praktyki lub też subjekt felczerski, lecz obznajmiony choć w części ze sztuką fryzjerską. Oferty co do bliższych warunków upraszam składać listownie: Łuck Wołyński, zakład fryzjersko-galanteryjny Emilji Packpejzer. 28847

Potrzebna na wieś od 1-go września dobra młodsza, znająca się dokładnie na czesaniu, ubieraniu, krawieczczyźnie, mogąca mieć nadzór nad mamką. Tylko z dobremi świadectwami proszę się zgłaszać: Nowozielna 48, od 12 do 2-ej i od 5 do 7-ej. 28841

Potrzebny jest subjekt felczerski. Ulica Senatorska № 11. 28827

Potrzebne są panienki do robót wełnianych, zaraz płatne. Złota 55, m. 3. 28815

Potrzebna jest służąca mówiąca po niemiecku do dwojga państwa. od dnia 15-go września. Łucka 11, w fabryce, od godz. 5 do 6-ej po południu. 28814

Prasowaczki koszularki potrzebne zaraz.—Krucza 47, w pralni. 28807

Potrzebny jest uczeń do wyrobów galanteryjno-skórzanych. Elektoralna № 13. 28799

Potrzebny uczeń do zakładu felczerskiego. Chłodna № 25. 28793

Potrzebni są ajenci w Warszawie i na prowincję, chrześcjanie, do sprzedaży artykułu nadającego się dla prywatnej publiczności.—Wymagane są dobre świadectwa i kaucja rs. 50. Wiadomość: Leszno 61, m. 11. 28846

Potrzebny uczeń do zakładu urządzania dzwonków elektrycznych i robót ślusarskich. Szaniawski, Żórawia № 24. 28844

Potrzebny zdolny tokarz do fabryki maszyn na prowincję. Zgłaszać się: Pajewski, Krakowskie-Przedmieście 66, 8—9 zrana i 8 wieczorem. 28843

Stolarze na galanterję, tokarz i uczniowie do rzeźbiarstwa potrzebni. Długa 19, Dobrowolski. 28601

Tokarz-drykier i bronzownik potrzebni są zaraz. A. Ciszewski, Krakowskie-Przedmieście 44. 28710

Uczeń do cukierni potrzebny wieku lat 15.—Marszałkowska 117. 28587

Uczeń z ładnym charakterem pisma potrzebny jest do kantoru. Własnoręcznie pisane oferty nadsyłać do kantoru W. Koteckiego, Leszno 14. 28857

Uczeń potrzebny do składu wódek, Bracka 25. Pierwszeństwo obznajmieni. 28576

Zdolna maszynistka do pończoch potrzebna na stałą robotę, za dobrem wynagrodzeniem. Żórawia 28, m. 12. 28820

Kupno i sprzedaż.

Antykwarjusz Maliński przeprowadził się na ulicę Warecką № 10, m. 4, kupuje po cenach wysokich:

A) Pasy staropolskie słuckie, Paschalisa, lite i jedwabne, gobeliny, makaty, meble i bronzy z epoki Ludwików, staroświecką biżuterję. 28524

Angielskie plusze gładkie i gniecione, jedwabie, wełny, juty, krepy, kretony, po wyjątkowo niskich cenach u Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 1008r

Antyk oryginalne biureczko damskie do zbycia. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 21. 28892

Adres najtańszych mebli: 22 rs. szeslong turecki z zdejmowaną poduszką, otomany 18 do 24, garniturki 36—40, czarny fantazyjny pluszowy 50, materace sprężynowe od rs. 8, najtańsze przerabianie mebli. Gust, trwałość wyrobione długoletnią praktyką za granicą.—Wielka 31. 28885

Do sprzedania z powodu wyjazdu faeton petersburski prawie nowy, chomonta angielskie z białemi i żółtemi bronzami, faeton na wieś, bryczka na resorach i nowa liberja.—Ciepła 13, stangret Antoni. 28866

Dwa łóżka, jedno żelazne eleganckie, drugie meblowe. Wilcza 61, m. 21. 28579

Do sprzedania meble, naczynia i bielizna damska. Chłodna № 32, m. 34. 28559

Do sprzedania kwit lombardowy za bezcen na rower „Premier Coventry" pneumatyk, bardzo mało używany, na którym zdobyto drugą nagrodę w amatorskim recordzie 25-wiorstowym. — Wiadomość: Nowowielka № 21, mieszk. № 9. 28585

Do sprzedania Teodolit wiedeński w dobrym stanie, oraz mały garniturek mebli.—Wiadomość: Żórawia 49, m. 14, między 3 a 6 po poł. 28583

Do sprzedania garkuchnia. Ulica Piwna № 3. Wiadomość w restauracji. 28624

Fortepian czarny, średniego fasonu, w dobrym stanie, rs. 100 sprzedaję. Chłodna 27, m. 1. 28856

Fortepian wydzierżawiam godzinami, miesiącami, najprzystępniej strojenia. Nowy-Świat 1, Strzelecki. 26583

Faetony trzy, zdatne do wsi i miasta, bardzo tanio do sprzedania. Erywańska № 7. 28630

Fortepian do sprzedania za rs. 220. Cegla-na 4, od 3 do 6-ej, u szwajcara. 28887

Fabryka M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony na kołach gumowych i zwyczajnych, kocz, perelotkę z budą, wolancik. 28388

Garnitury mebli salonowe, czarny rs. 90, orzechowy 75, garniturki 35, otomany gustowne 18, seeslong 16, dywan perski 20 rubli.— Widok 22—24. 28358

Garnitur salonowy, otomana, szafa, umywalnia, zmieniam mieszkanie, sprzedam tanio.— Marszałkowska 76, stróż wskaże. 27062

Jest do sprzedania wózek dla słabych, zupełnie nowy. Wolska 46. 28809

Krawaty poleca znana pracownia „Stanisław", eleganckie, trwałe, a tanie, bo w mieszkaniu. Sprzedaż szczególnie detaliczna.— Marszałkowska № 115. 28590

Kasę Bohtego używaną, szkatułę żelazną tanio zbywam. Ulica Chłodna 40, Matyszkiewicz. 24723

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej poleca fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 24722

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryki Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1068r

Krzesła amerykańskie dębowe i orzechowe 25 rubli tuzin. — Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 28256

Lokomobila ośmiokonna mało używana do sprzedania. Wiadomość w składzie mąki K. Lewińskiego w Lublinie. 27752

Łóżko jesionowe z materacem na sprężynach i maszyna do szycia do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 22, m. 13. 28829

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 28890

Meble tanio, kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, inne meble. Bracka 9, mieszkania 12. 26373

Motor gazowy 14-konny oszczędny, w dobrym stanie, do sprzedania z powodu przeniesienia fabryki. Złota 61. 28410

Meble mocne, gustowne, do jadalni, sypialni, komplety kupię. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Zaraz." 28757

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biura, szeslongi, firanki. Niecała 1, m. 28, I-sze piętro od frontu. 28733

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krak.-Przedm. 20—15. 28750

Mahoniowe szafy sklepowe, kontuar z marmurowym blatem, 2 gabloty, 4 napoleonki po zwiniętym sklepie galanteryjnym do sprzedania. Wiadomość: ul. Kaliksta № 10. 28800

Meble do sprzedania. Kaliksta 17, mieszkania 7. 28862

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13. 28884

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała, ceny tanie. 28860

Maszyna i sztance do fabrykacji popytnego artykułu z drzewa do sprzedania za 360 rs. Oferty dla „Fabrykacja" przyjmuje kantor Kurjera." 28850

Na wypłat mały garniturek mebli rs. 30.— Plac Warecki 2, m. 12. 28449

Na rozpłaty tygodniowe lub miesięczne.— Specjalny skład przedmiotów gospodarstwa kobiecego, egzystujący przy ulicy Elektoralnej, sprzedałem, o czem zawiadamiając, polecam nowootworzony przy ulicy Złotej № 35, gdzie oprócz dawniej będących na składzie przedmiotów, wprowadziłem jeszcze meble, lustra, dywany.—Feliks Olszewski. 28811

Otomana, garnitur orzechowy, garniturek fantazyjny bardzo tanio. Bracka 10, stróż wskaże. 28782

Pianina i fortepiany najnowszych systemów na dogodnych warunkach poleca Nowicki, Nowy-Świat 34. 28880

Plandeka potrzebna. Oferty „Plandeka" przyjmuje Kurjer Warsz. 28839

Pianino rzeźbione krzyżowe albo fortepian Beckera (prawdziwy) sprzedam. — Nowy-Świat 8, remiza. 27727

Rower nowy, pneumatyczny, angielski, bardzo tanio. Warecka 9, m. 56. 28521

Rower półwyścigowy tanio do sprzedania.— J. F. Skiba, Krak.-Przedm. 83. 28379

Rower pneumatyczny używany bardzo tanio do sprzedania zaraz. — Ulica Marszałkowska 53. 28464

Rower angielski, lekki, tanio sprzedam. Obożna, klub cyklistów, u Pawła. 28832

Są do sprzedania wyżły pontry. Wiadomość: ulica Wronia 35, mieszk. 48. 28837

Śmietany kwarta 30 kopiejek centryfugalnej kopańskiej, w słoikach plombowanych, w sklepach „Merkurego." 28824

Sprzedaję suknie, okrycia nowe eleganckie i kapelusze bardzo tanio. Widok 15, mieszkania 3. 28853

Tanie meble i drobiazgi do sprzedania tylko w sobotę. Żórawia 15, m. 9. 28835

Tablic szkolnych sztuk siedem, na stalugach, z drzewa lipowego, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość: Tamka № 17, u stolarza. 28810

Uwaga. Stół dębowy jadalny rozsuwany i otomana doskonałej roboty, nowa, tanio do sprzedania. Wspólna 12, m. 28. 28620

Wolant na jednego lub parę koni, mało używany, jest do sprzedania. Czerniakowska № 77, w kantorze fabryki. 28205

Wolant mało używauy, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Hotel Europejski, kantor najmu powozów. 28879

Warszawska Sala Licytacyjna, Królewska № 12. Komódka gdańska, szafy lustrzane, obrazy, bronzy, garnitury nowe i używane, otomany, szeslongi, kredensy, biurka, umywalnie oraz inne przedmioty. 28650

3. Ognie bengalskie. balony, fajerwerki, poleca T. Nowakowska, Bielańska 3. 1197r

Interesy handl. i majątk.

Bardzo dobrze prosperujący sklep dystrybucyjno-norymbersko-piśmienny z kantorem pism, w zaludnionem miejscu (4 fabryki, 3 szkoły i inne pracownie obok), przez 15 lat z bardzo dobrem powodzeniem przez kawalera prowadzony, pierwszy raz jest do sprzedania. Hoża 72. 28816

Dom z ogrodem, łokci □ 19,221, przy szosie, za cmentarzem prawosławnym № 155. 27412

Dzierżawa restauracji zaraz do wzięcia na rogu, z urządzeniem, z gwarancją, ludziom fachowym. Wiadomość: Długa 25, Roszkowski. 28802

Dystrybucja do sprzedania wraz z całem urządzeniem, na pryncypalnej ulicy, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Zielna 16, mieszkania 10, od 4 do 6-ej po południu. 28818

Do sprzedania jeden z większych interesów mydlarskich w Warszawie, w dobrym punkcie położony. Wiadomość w kiosku, Nowy-Świat, róg Alei Jerozolimskiej. 28871

Dla braku kapitału sprzedam na dogodnych warunkach interes dający dobre utrzymanie, z firmą znaną od lat 12. Kapitału na razie potrzeba około 2,000 rs. Oferty dla „Rezygnacja" przyjmuje Kurjer. 28849

Do sprzedania sklep mydlarski z dystrybucją z powodu zmiany interesów. Praga, Brukowa № 29. 28622

Folwark Lipniak, przez Łuków, jest do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość na miejscu. Potrzebny kapitał rs. 15,000, na lat 12, z całym inwentarzem, krestencją. 28462

Folwarczek do sprzedania przy mieście, kolei, w całości lub częściowo. — Wiadomość: Bracka 17, m. 11. 28831

Garkuchnia do wydzierżawienia w dobrym punkoie. Ulica Freta Szeroka № 33. 1259r

Jest do sprzedania sklepik wiktuałów bardzo tanio, ulica Pańska № 77. 28280

Kolonja do sprzedania, trzy włóki ziemi, w tem jest półtorej włóki lasu ładnego, 9 mórg łąk, ogród owocowy, domy, zabudowania gospodarskie, przy szosie, 4 mile od Warszawy. Wiadomość: hotel Saski, w dystrybncji. 28484

Kupię domek albo plac w miejscowości ruchliwej. Oferty składać: Wolska 16, miesz. 11. 26748

Kobieta moralna, wykształcona, posiadająca tysiąc rubli, życzy znaleźć uczciwą kobietę do wspólnego założenia lub kupna interesu.— Oferty dla „Szlachcianki" przyjmuje kantor Kurjera. 28610

Majątki, domy różnej wielkości do sprzedania, również do wypożyczenia 70,000 rs.— Krucza 29, mieszkania 22. 28482

Magle do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 95. 28628

Magle do sprzedania zaraz. Żórawia 28. 28706

Pralnia do sprzedania zaraz, dająca przyzwoite utrzymanie rodzinie, za 400 rubli.— Podwale № 13, w sklepie pieczywa. 28859

Rs. 2,000 do ulokowauia na pierwszy numer hypoteki. Śliska № 9, mieszk. 9. 28873

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Kościelna № 12. 28565

Sklep przy ulicy pryncypalnej, z ubiorami dziecinnemi, bluzkami, halkami, matinkami i t. p. przedmiotami, zaraz do odstąpienia z powodu zmiany interesu z całem urządzeniem i mieszkaniem przy sklepie. Kapitał zakładowy 400 rs. Wiadomość: Nowowielka № 21, mieszkania № 9. 28582

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ulica Wspólna № 18. 28568

Sprzedaje się za przystępną cenę w mieście Wilnie dobrze renomowaną cukiernię, liczącą istnienia swej firmy lat 26, zaopatrzoną tak w towarze, jakoteż i odpowiednim inwentarzu, t. j. zagranicznemi maszynami do wyrobu czekolady, tarcia cukru i t. p. Szczegółowe wiadomości powziąć można przy ul. Aleksandrja № domu 15 policyjny, mieszkania 6, od godz. 6-ej po południu codziennie. 28657

Sklep spożywczy sprzedam, dobry dla małżeństwa bezdzietnego. Wspólna 9. 28387

Skład węgla do sprzedania z powodu otrzymania posady. Wiadomość: Nowogrodzka № 4, w sklepie spożywczym. 28616

Sklepik jest do sprzedania przy ulicy Dzielnej pod № 28 z powodu wyjazdu. 28612

Sumy hypoteczne wszelkie na domach kupuję. Oferty „Ajentowi" przyjmuje Kurjer. 28024

Sklep z wędlinami i spożywczy w dobrym punkcie z powodu wyjazdu do sprzedania.— Twarda № 28. 28107

Sprzedam wyroki pełnomocne. Wspólna № 57, m. 8, od 4-ej po południu. 28684

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, narożny, zaraz do sprzedania. Sienna № 7. 28805

Sklep spożywczo - dystrybucyjno-norymberski, kantor pism, do sprzedania za cenę przystępną z powodu gwałtownego wyjazdu. Wiadomość: ulica Chłodna № 52. 28791

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Twarda № 34. 28870

Stołownia prywatna do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: kiosk, róg Leszna i Rymarskiej. 1257r

Wspólnik z kapitałem 6,000 rs. do 10,000 rs. potrzebny zaraz do interesu, przy którym konkurencja zupełnie wykluczona. Artykuły patentowane, monopol na Cesarstwo i Królestwo. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Monopol." 28845

3,000 rs. potrzebuję na spłatę, procent dobry. Oferty przyjmuje Kurjer „Józef." 28679

Lokale.

a) Poszukiwane.

Potrzebny jest pokój z osobnem wejściem dla kawalera niemca w środku miasta z meblami i pościelą. Wiadomość u szwajcara w hotelu Wiktorja. 28842

Potrzebna stajnia i wozownia obszerna na dorożki, oraz pokój. Oferty przyjmuje Kurjer pod X. A. 28861

Potrzebuję sześć pokoi pierwsze piętro na głównych ulicach, w cenie 750 rs. rocznie, Oferty składać 15 Warecka, m. 3. 28834

Pokój z alkową i kuchnią, w dzielnicy od kolei wiedeńskiej do Alei Ujazdowskiej potrzebny zaraz. Oferty: Chmielna 26, mieszkania 10. 28917

Zaraz lub od 1-go października poszukuję czterech ciepłych i suchych pokojów w domu skanalizowanym, w dzielnicy pomiędzy Aleją Jerozolimską a ulicą Koszykową. Szczegółowe oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. L. S. 28558

b) Zaofiarowane.

Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje na 1 piętrze z meblami i usługą lub bez, dla emeryta lub pojedynczej osoby. Ogrodowa № 17, u stróża. 28883

Do wynajęcia każdego czasu 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, wygody. Ulica Sienna № 23. 28858

Dwa pokoje kawalerskie z usługą w każdym czasie do najęcia. Przechodnia № 1, wiadomość w kantorze przewozowym. 28868

Dwa pokoje elegancko umeblowane oddzielne wejście parter do wynajęcia zaraz. Mazowiecka 3, m. 4. 28808

Jeden lub dwa pokoje z alkową i balkonem z meblami lub bez, zaraz do wynajęcia. Wielka 33, m. 35. 28336

Lokale 7 i 4-pokojowe do wynajęcia zaraz, urządzone z wszelkim komfortem i możliwemi wygodami, w domu przy Kruczej 42. 28566

Lokal 2 pokoje, pokój osobny, ogródek i altana szklana, parter. Ogrodowa 8. 28604

Piękny pokój, kąpiel, prysznic, obiady lub bez. Kapucyńska 5—14. 28700

Pokoje umeblowane zaraz do wynajęcia.— Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 28652

Pokój umeblowany z usługą, na żądanie z obiadami, do wynajęcia. Zgoda 4—4. 28551

Pokój frontowy, słoneczny z osobnem wejściem, meblami, do wynajęcia. Wspólna 40, mieszkania 6. 27930

Pokoje umeblowane w każdym czasie do najęcia. Włodzimierska 6, m. 10. 28787

Pokój, przedpokój, kuchnia, woda, piętro 2-ie, miesięcznie rs. 13. Stare Miasto 4. 28821

Pokój do wynajęcia z meblami i całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska 132, mieszkania 4. 28891

Sklepy urządzić się mające komfortowo do wynajęcia od 1-go października na Nowym-Świecie i tańsze od ulicy Chmielnej. Wiadomość: Nowy-Świat 29, Potrzebski. 2845[illegible]

W handlu win i spirytualji do wynajęcia kuchnia restauracyjna z bufetem. Bielańska № 27. 28854

Z powodu wyjazdu do wynajęcia, pokój, przedpokój i kuchnia. Hortensja № 1, wiadomość u stróża. 28804

Zaraz lub od kwartału 6, 4 pokoje, rozkładem odpowiednie doktorom; dom skanalizowany. Zielna 41, dom za Nowo-Zielną. 27389

4 pokoje duże, salon ładny, kuchnia, wodociągi, góra, piwnica, może być ogród owocowy, każdego czasu do najęcia. Tamka 23. 287[illegible]

6 pokoi na 1 piętrze, wanna, gaz i wszystkie wygody do wynajęcia. Oglądać można od 12-ej od 6-ej. Szpitalna 1, m. 2. 28848

7, 6 i 5 pokojów z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od każdego czasu. Ulica Leszno № 88. 28635

32 Nowy-Świat 32. Lokal na parterze z ogrodem, od 1-go października 1894 r. do wynajęcia na kantor lub inne zakłady przemysłowe. Wiadomość u administratora domu, w lokalu № 8. 28825

Letnie mieszkania.

Potrzebny pokój z całodziennem utrzymaniem na wsi, porozumieć się trzeba w Warszawie osobiście zaraz. Oferty przyjmuje Kurjer „Całodzienne utrzymanie". 28806

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość czas dłuższy lub kurację bez meldowania. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 28626

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Królewska 31 naprzeciw Ogrodu. 27365

Jako stały konsument, polecam gorąco obiady zdrowe, urozmaicone, tanie. Nowy-Świat № 4, m. 14. 28881

Latarki ogrodowe do iluminowania i balony powietrzne w najpiękniejszych fasonach i kolorach, detalicznie i hurtem od 10 kop., poleca magazyn W. Dzisiewskiego, Senatorska № 27. 28224

Nowy-Świat 52. tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie gotowe meble. 28649

Ojciec pięciorga dzieci małoletnich, człowiek uczciwy, błogosławić będzie dobroczyńcę, który pożyczką kilkuset rubli dopomoże mu do wydobycia się z ciężkiej niedoli i do ustalenia bytu rodziny. Dług swój ratami miesięcznemi najsumienniej wypłaci. Ulica Browarna № 16, mieszkania № 5, na dole. 1260r

Osoba chcąca jechać do Solca na wspólny koszt, zechce się zgłosić: Nowogrodzka № 8, m. 1. 28838

Obiady prywatne, cena od umowy. Daniłowiczowska № 8, m. 23. 28812

Obiady smaczne trzy ruble tygodniowo. Włodzimierska 14, m. 14, parter. 2887[illegible]

Obiady prywatne od 40 kop. Bednarska 22, parter, front. 28219

Okrycia damskie, kostjumy angielskie, amazonki, artystyczna pracownia wykonywa. Krój Europejsko-Amerykański. Marszałkowska 104, Juljusz. 1233r

Tanio! od rs. 1 kop. 50 przyjmuje suknie do roboty, szycie bielizny i znaczenie, wykończam spiesznie i starannie. Wilcza № 64, mieszkania 5. 28563

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus", z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 28851

4 rs. nauka krawatów w 2 tygodnie dokładnie, fasony najświeższe. Włodzimierska 3, mieszk. 17, od 5 do 7 godziny. 28452

✖✖✖✖) **Warto** sprawdzić! Gustaw Arnold, w Krakowskie - Przedmieście № 62, w gmachu Dobroczynności, sprzedaje taniej jak za Żelazną Bramą lub na Nalewkach: kretony, perkale, korty, szewioty na mezkie i damskie kostjumy, wełny, burety, chodniki, kapy, serwety i t. p. towary manufakturne. 28663

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 22 Юлія (3 Августа) 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).